



Publiczna Biblioteka
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII
I WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11

Ziemia Parczewska

Nr 5(37) czerwiec 2005

Miesięcznik społeczno-kulturalny powiatu parczewskiego

cena: 1,50 zł (w tym 7% VAT)

Dni Parczewa



W numerze:

- Sesja Rady Powiatu
- Sport
- Święto Ludowe
- Z życia powiatu
- Z życia szkół
- Poezja regionalna
- Kącik szaradziarski
- Z historii Powiatu
- Nasze zdrowie
- Imprezy kulturalne w powiecie
- Z Sosnowicy
- Z Milanowa
- Wspomnienia

www.parczew.pl
ISSN - 1643-5222

Miesięcznik ukazuje się przy
wspieraniu finansowym Samorządu
Powiatu Parczewskiego

Foto: B. Sarnowska i G. Gmitruk

XXIX sesja Rady Powiatu

W dniu 25 maja br. odbyła się kolejna sesja Rady Powiatu w Parczewie. Podczas sesji Starosta Parczewski Waldemar Wezgraj przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu między ostatnimi sesjami. W tym czasie Zarząd Powiatu przychylił się do wniosku dyrektora SP ZOZ w Parczewie i wyraził zgodę na powierzenie opracowania programu restrukturyzacji zakładu firmie konsultingowej. W drodze przetargu wybrano firmę z Łodzi. Koszt przygotowania przez nią programu restrukturyzacji SP ZOZ wyniesie 23 000 zł. Starosta podkreślił, że Zarząd Powiatu uznał za celowe powołanie zespołu, w skład którego wejdą przedstawiciele organu założycielskiego SP ZOZ, tj. samorządu powiatowego oraz pracownicy SP ZOZ. Zadaniem tego zespołu będzie współpraca z firmą konsultingową i przekazywanie jej niezbędnych dokumentów, informacji, itp.) oraz monitorowanie jej pracy. Ponadto Zarząd pozytywnie zaopiniował zmiany w Regulaminie organizacyjnym Starostwa Powiatowego i zmiany w Regulaminach organizacyjnych: Zarządu Dróg Powiatowych w Parczewie, PCPR, DPS w Kalince, Powiatowej Biblioteki Publicznej Centrum Kultury, Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Milanowie, Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Parczewie oraz Powiatowego Urzędu Pracy zaproponowane przez dyrektorów tych jednostek.

Zarząd Powiatu postanowił ogłosić konkurs na dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Milanowie w związku z przejściem na emeryturę dotychczasowej dyrektorki.

Następnie Rada Powiatu przyjęła następujące uchwały:

1. Uchwałę w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2005 r.
2. Uchwałę w sprawie rozpoczęcia procedury przetargowej na prowadzenie obsługi bankowej budżetu Powiatu Parczewskiego w trybie przetargu nieograniczonego.
3. Uchwałę w sprawie przyjęcia Regulaminu przyznawania i przekazywania stypendiów na wyrównywanie szans edukacyjnych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych umożliwiających uzyskanie świadectwa dojrzałości w roku szkolnym 2005/2006, finansowanych ze środków Działania 2.2. Zintegrowanego Programu Operacyjnego

Rozwoju Regionalnego.

4. Uchwałę w sprawie nadania Regulaminu organizacyjnego Starostwu Powiatowemu w Parczewie.

Rada Powiatu dokonała zmian personalnych w kierownictwie Rady i jej komisjach:

1. Przyjęto rezygnację dotychczasowej przewodniczącej Komisji Ochrony Zdrowia, Pomocy Społecznej oraz Spraw Socjalnych radnej Joanny Szczuchniak. Wybrano nową przewodniczącą w/w komisji. Została nią radna Grażyna Lamczyk.

2. Odwołano przewodniczącego Komisji rewizyjnej radnego Jerzego Szwaja. Wybrano nowego przewodniczącego tej komisji, został nim radny Henryk Bartuzi.

3. W dniu 16 marca br. dotychczasowa wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej radna Halina Żelazowska została Przewodniczącą Rady Powiatu w związku z czym zrezygnowała z funkcji wiceprzewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Radni dokonali wyboru nowej wiceprzewodniczącej Komisji Rewizyjnej; została nią radna Joanna Szczuchniak.

4. Odwołano przewodniczącego Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki radnego Kazimierza Jaszczuka. Nowym przewodniczącym w/w komisji został radny Ryszard Trubaj.

5. Przyjęto rezygnację radnego Ryszarda Trubaja z funkcji przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Przyrody. Dokonano wyboru nowego przewodniczącego tej komisji; został nim radny Andrzej Kiryczuk.

6. Ponieważ w dniu 16 marca br. jeden z wiceprzewodniczących Rady Powiatu - Ryszard Trubaj został wybrany na członka Zarządu Powiatu i zrezygnował z pełnienia funkcji wiceprzewodniczącego, stanowisko to pozostawało nieobsadzone. Radni dokonali wyboru nowego wiceprzewodniczącego Rady Powiatu. W wyniku tajnego głosowania została nim radna Maria Bąkowicz.

Sesję zakończyły interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych. (JT)

Święto Ludowe

Tradycyjnie w okresie Zielonych Świątek ruch ludowy obchodzi swoje święto. W tym roku obchody Święta Ludowego zbiegły się z obchodami 110 rocznicy zorganizowanego ruchu ludowego na ziemiach polskich.

W powiatowych obchodach Święta Ludowego w Parczewie w dniu 16 maja br. udział wzięli przedstawiciele władz PSL w osobach: Wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PSL poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk i członek Rady Naczelnej PSL Tadeusz Sławecki, przedstawiciele władz samorządowych: Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Wicekurator Lubelski Sławomir Sosnowski i Dyrektor Urzędu Marszałkowskiego Jan Sokołowski, członkowie samorządu powiatu Parczewskiego: Starosta Parczewski Waldemar Wezgraj, członkowie Zarządu Powiatu Ryszard Trubaj i Andrzej Kiryczuk., liczni przedstawiciele samorządów gmin z terenu powiatu Parczewskiego, działacze, członkowie i sympatycy PSL ze wszystkich gmin powiatu Parczewskiego. Uroczystości powiatowe Święta Ludowego obejmowały Mszę Św. w Bazylice Mniejszej w Parczewie odprawioną w intencji żyjących i zmarłych działaczy ruchu ludowego przez Ks. Prałata Tadeusza Lewczuka, a następnie koncert słowno - muzyczny pt. „Pieśń o Bogu ukrytym” na podstawie tekstów Karola Wojtyły w wykonaniu artystów Teatru Form Poetycko-Muzycznych z Lublina. We mszy św. udział wzięło 7 pocztów sztandarowych: z organizacji powiatowej PSL i gminnych z Parczewa, Siemienia, Jabłonia i Milanowa oraz z 2 szkół z Jabłonia. Uroczystości Święta Ludowego zakończyło spotkanie działaczy PSL przy ognisku w Jasionce.

W dniu 29 maja w Dęblinie odbyły się obchody Wojewódzkiego Święta Ludowego. Z Powiatu Parczewskiego wyjechała delegacja ze sztandarem powiatowym. Podczas uroczystości czterech działaczy otrzymało odznaczenie „Złota koniczynka”. Byli to: Kazimierz Kaznowski, Eugenia Ostapiuk, Bogdan Świerbiński i Józef Tokarski./v/

II ETAP KONKURSU POWIATOWEGO O HARRYM POTTERZE W 100 LECIE ZNP

Konkurs o Harrym Potterze odbył się 10.05.2005 roku, w siedzibie Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Parczewie. Organizatorem konkursu była Maria Budzyła, nauczyciel-bibliotekarz Publicznego Gimnazjum im. W. Jagielly w Parczewie. Uczestnicy rozwiązywali 45-minutowy test zawierający pytania zamknięte i otwarte ze znajomości treści książki pt. „HARRY POTTER I ZAKON FENIKSA”. Do konkursu przystąpiło 12 gimnazjalistów z Milanowa, Siemienia, Sosnowicy i Parczewa. Komisja Konkursowa czuwała nad sprawnym przebiegiem konkursu, a następnie sprawdziła, oceniła testy uczniów. Było to trudne zadanie wybrać najlepszych. Następnie odbyło się wspólne spotkanie integracyjne (uczniowie, nauczyciele, zaproszeni goście) oraz słuchaliśmy fragmentów tekstu z I części książki pt. „Harry Potter i kamień filozoficzny”. No i przyszedł moment na nagrody i dyplomy. Laureatami konkursu zostali uczniowie, którzy zdobyli największą liczbę punktów na teście:

I miejsce – Natalia Kopiś - Parczew

II miejsce – Karol Hernas - Sosnowica

III miejsce – Kamila Ostap i Mariusz Szymański - Parczew

Laureaci Powiatowego Konkursu pt. „Harry Potter i Zakon Feniksa” otrzymali dyplomy i nagrody książkowe ufundowane przez:

- Oddział ZNP w Parczewie (I miejsce) –Dyrektora Publiczne Gimnazjum im. W. Jagielly w Parczewie (II i III miejsce) oraz przez Marię Budzyła (III miejsce)

Nagrody książkowe wręczyła i pogratulowała zwycięzcom pani prezes ZNP Tazbir, dyplomy A. Banacka, B. Sarnowska, M. Budzyła.

Na koniec M. Budzyła podziękowała gimnazjalistom i nauczycielom za udział w tym czarodziejskim konkursie. Złożyła serdeczne podziękowania fundatorom pięknych nagród książkowych. Cieszę się, że zamierzone cele udało mi się zrealizować. Niektórzy uczniowie przeczytali książkę aż 5 razy.

oprac. Maria Budzyła

Gimnazjaliści z Parczewa na Kresach

„Polska jak obwarzanek wszystko to, co najlepsze znajduje się na Kresach” mawiał marszałek Józef Piłsudski. O tym chcieliśmy się przekonać podróżując po Białorusi w ramach projektu edukacyjnego „Sztuka i ja”. Osobom udającym się za wschodnią granicę znajomi zwykle mówią: „Po co tam jechać? Czego szukać? Co ciekawego można tam zobaczyć?” A właśnie tam znajdują się korzenie znacznej części naszej historii i kultury, tam rodzi się, tworzyli i umierali wielcy Polacy. Śladów polskości jest tam tak wiele, że nie sposób ogarnąć ich podczas jednej wycieczki, przekonał się, iż każdy pobyt tam jest inny, niepowtarzalny, obfity w nowe wrażenia.

Odwiedzamy miejsca, w których żyli i przebywali wielcy Polacy, także twórcy „Nad Niemnem”, „Pana Tadeusza”. Któż z czytających utwory Mickiewicza, w szczególności „Pana Tadeusza”, nie wędrował myślami po krainie pełnej spokoju, dostatkiem naturalnego piękna. Dziś Kresy wyglądają inaczej niż w czasach mickiewiczowskich, ale odwiedzając tamte strony wędrowiec może, podobnie jak w XIX wieku, odpocząć w upalne lato nad brzegiem Świteży, a jeśli w pogodną noc zatrzyma się tam dłużej, z pewnością zobaczy, podobnie jak ongiś Adam, dwa księżycy odbijające się w wodach jeziora i u Teresy Bohatyrowicz zasiądzie przy stole, na którym pisała Eliza Orzeszkowa swoje utwory.

Brześć na Kresach

Pogranicznicy, paszporty, wizy, pieczętki, czujne oczy celników, deklaracje, wyloniona lista uczestników... przejście graniczne w Terespolu. Kiedy szczęśliwie udaje się nam przez nie przebrnąć, obieramy kurs na najbliższe z miast, a więc **Brześć**.

Młodzież jest zaskoczona jakby zderzeniem dwóch światów: starego, którego sami nie pamiętają, postkomunistycznego, objawiającego się w pomnikach przebrzmiałych przywódców, starych budowlach i wyblakłych hasłach, widniejących tu i ówdzie oraz nowego, którego znakiem są m.in. nowoczesne sklepy, samochody z importu, co prawda w większości stare i porządnie, ale zawsze zachodnie.

Nie zastanawiając się dłużej nad obrazkami z ulic, podążamy do Twierdzy Brzeskiej. Imponuje rozmiarami i brzemieniem historii, jaką dźwiga. Tu także splatają się losy wielu pokoleń i narodów. Dziś do zadumy skłania zespół monumentalnych pomników upamiętniających obronę twierdzy w 1941 roku. Z otworu w kształcie gwiazdy, tak w dzień, jak i w nocy, wydobywają się czerwone języki płomieni. To wiecznie palący się ogień. Straż przy nim pełnią najlepsi uczniowie brzeskich szkół. Znana jest tu również inna tradycja. Na terenie twierdzy jest pomnik rannego żołnierza, który ostatkiem sił podaje kompanom wodę w hełmie. Codziennie wodę zmieniają i przynoszą świeże kwiaty dzieci z przedszkoli i to tylko te maluchy, które wyróżniły się w nauce bądź w zachowaniu. To dla nich zaszczyt i nagroda, podobnie jak dla ich starszych kolegów warta przy wiecznym ogniu. To także jeden ze sposobów na wychowywanie w duchu patriotyzmu od najmłodszych lat. Po drodze zostawiamy miejsca związane z Rodziewiczówną, Kościuszką i udajemy się na nocleg do Baranowicz.

Tam, gdzie Zaosie, Tuhanowicze, Karczowa i Świteż

Mijając bezkresne, uprawne pola docieramy do miejsca związanego z wieszczem. **Zaosie** to dawny folwark Mickiewiczów, gdzie urodził się ich syn Adam. Wydarzenie to upamiętnia kamień i obelisk z wyrytą jego datą urodzin. Drewniane zabudowania folwarku zostały zniszczone podczas I wojny światowej, gdy Zaosie znalazło się na pierwszej linii frontu. W 1996 roku, w związku ze zbliżającą się 200 rocznicą urodzin poety, zrekonstruowano je według starych planów i rysunków. Odtworzono kryty strzechą dworek, stodołę, studnię z żurawiem i piętrowy spichlerzyk, gdzie zwykł nocować Adam, gdy odwiedzał tu krewnych Stypułkowskich, którzy w 1806 roku przeszli folwark po jego rodzicach. Sprzęty znajdujące się w dworku to w większości kopie jego dawnego wyposażenia. Ciekawie urządzone jest pokój sypialny. Właściwie nie jest to już sypialnia Adama, tylko pokój Zosi z jego poematu. Tak, jak w utworze, na krzesle leży biała suknia, na stoliku obok wachlarz, na pianinie rozłożone nuty, a na kołku wbitym w ścianę wisi wianek z kwiatów. Całość dopełniają stare ryciny przedstawiające sceny z „Pana Tadeusza” i recytowane przez młodzież gimnazjalną fragmenty epepei. Zrekonstruowana zagroda jest oddalona od wsi Zaosie. Widnieje samotna wśród ogromnej przestrzeni pól „malowanych zbożem rozmaitem” i „łak zielonych”.

„Śród takich pól przed laty(...) stał dwór szlachecki” w **Tuhanowiczach**, który prawdopodobnie uważa się za pierworzór Soplicowa. Tu urodziła się i mieszkała Maryla Wereszczakówna, którą poznał Mickiewicz w 1818 roku. Dwór był niski, murowany, parterowy, nakryty

czterospadowym dachem, pomalowany na biało. Od frontu i ogrodu miał niewielkie ganki. Znajdowała się tam oranżeria i budynki gospodarcze oraz staw naprzeciw „Murowanki”. Dwór z trzech stron otoczony był pięknym parkiem. Na pagórku stała nowa drewniana kaplica z kopułą, a obok niej dzwonnica z 2 dzwonami. Na brzegu rzeki, obok obsadzonej wierzby grobli kręcił swymi dwoma kołami młyn. Pozostał tylko przepiękny park, grzyby po zabudowaniach oraz lipowa altana. Tu kochankowie Adam i Maryla spotykali się i tu podobno pożegnali w końcu lata 1820 roku: „*Altano! mego szczęścia kolebko i grobie, / Tum poznał, tum pożegnał!... ach! com uczył w tobie!*”.

Powracamy do Karczowej, dochodzimy wąwozem do lasu i dużego głazu narzutowego. Jest to słynny **Głaz Filaretów**. Miejsce, w którym jesteśmy nosi nazwę Uroczysko Kut. Spotykali się tutaj w czasie wakacji filomaci i filareci: Zan, Domeyko, Czeczot, Malewski i Mickiewicz. Tu podobno wygłaszali mowy na temat idei przyświecających ich ruchowi. Tu Mickiewicz miał czytać swoje poezje, wyzwać do odwagi i poświęcenia swego szczęścia dla szczęścia ogólnego. Wszystko to jest prawdopodobne, ponieważ 3 km stąd leżą Tuhanowicze. Być może to Głaz Filaretów opisuje Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” (ks. III 298-311). Spacerujemy dalej do Tracewicz. Między Tracewiczami a następną wsią Mitropolszczyzna, na zalesionym wzgórzu znajdował się cmentarz z kaplicą. Tutaj Mickiewicz miał oglądać obrzęd „Dziadów”.

Jadąc dalej mijamy soczystozielone pola, wzgórze i lasy. Po jednej stronie las nagle rzadnie i błękitnie szeroki pas wody. **Świteż**. Młodzież radośnie pokrzykując biegnie do błękitnego jeziora, a następnie wszyscy recytują przepiękne ballady przy dwóch nadbrzeżnych głazach, na których widnieje wyryta, w języku polskim i białoruskim, zwrotka z mickiewiczowskiej epiki: „*Ktokolwiek będziesz w nowogródzkiej stronie, / Do Płuzyn ciemnego boru / Wjechałszy, pomnij zatrzymać swe konie, / Byś się przypatrzył jezioru.*”

Gród zamkowy. Ach ten cudowny Nowogródek...

To tutaj w lutym 1799 roku w kościele farnym pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego ochrzczono przyszłego wieszczka. W bocznej kaplicy kościoła znajduje się uwieczniony przez Mickiewicza w inwokacji „Pana Tadeusza” cudowny obraz Matki Bożej Nowogródzkiej. W tej samej kaplicy jest sarkofag ze szczątkami 11 siostr Nazaretanek zamordowanych przez hitlerowców w sierpniu 1943 roku, a niedawno wyniesionych na ołtarze. Obok kościoła, w dawnym miejscu pochówku zakonnicy, leży kamień z napisem ku ich czci. A na zewnętrznej ścianie świątyni wmurowana jest tablica informująca o zaślubinach, **Patrona Publicznego Gimnazjum w Parczewie**, króla Władysława Jagielly z Sońką, księżniczką Holszańską, które miały tu miejsce w 1422r.

W centralnym punkcie miasta, otoczony zielenią stoi dworek rodziców Adama Mickiewicza. Jest to budynek parterowy, kryty wysokim gontowym dachem. Był własnością sędziego Mikołaja Mickiewicza. Tu Adam spędził dzieciństwo i lata szkolne. Po II wojnie światowej umieszczono w dworku muzeum biograficzne, które następnie po gruntownym remoncie w latach 1989-1990 zostało ponownie otwarte w 1992 r. Wiele eksponatów mebli, dywanów, obrazów wypożyczonych zostało z licznych muzeów, także polskich. Dzięki nim możliwe było zagospodarowanie pokoiów w domu oraz oficyny pełniące dziś rolę salonu muzyczno-poetyckiego.

Z pięknego dworku przenosimy się na Kopiec Mickiewicza, mijając po drodze okazały pomnik poety. W pobliżu znajduje się Góra Zamkowa, gdzie w blasku zachodzącego słońca podziwiamy ruiny zamku książąt litewskich.

Często, aby zrozumieć dzieło, warto przybliżyć okoliczności, w jakich ono powstawało, pokazać gimnazjaliście życie prywatne poety, jego przyjaciół, ludzi, którzy go otaczali, miejsca, w których tworzył i o których pisał.

Oto jak pięknie o micie Kresów pisze Jarosław Kamiński: „*Arkadia dla Polaków leży na Białorusi i Litwie, tej mickiewiczowskiej oczywiście! Obszar rajy otoczony jest potężnymi puszczeniami, które skutecznie bronią przed obcymi... Lasy, jeziora, łagodne wznesienia, przyroda łaskawa, pamiętek narodowych moc jak w soplicowskim dworku. Człowiek może czuć się bezpiecznie*”, o czym przekonał się, spędzając mile czas u Braci Werbistów w Baranowiczach.

Miłośników poezji Mickiewicza na wędrowkę po jego rodzinnych stronach, przypominając fragment z Epilogu „Pana Tadeusza”, zaprosili opiekunowie: **Magdalena Dziwulska, Izabela Bzoma, Piotr Cieniuch oraz Witold Jakubas**. Kolejny dzień wyprawy Parczewskich Gimnazjalistów to między innymi zagubiona wśród kolchozów Hroszówka, Florianów i niesamowite wrażenia, którymi podzielimy się z czytelnikami w następnym odcinku.



Dni Sosnowicy

14 maja 2005 r. w ramach obchodów DNI SOSNOWICY odbyły się XI wojewódzkie Biegi Kościuszkowskie objęte patronatem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Organizatorem biegów był Uczniowski Klub Sportowy "Zodiak" oraz Zespół Szkół Publicznych w Sosnowicy.

Przewodniczącym komitetu organizacyjnego był dyrektor szkoły mgr Henryk Wyszyński, sędzią głównym mgr Marcin Włoszek.

Do udziału w imprezie sportowej zaproszono zawodników z 28 placówek oświatowych powiatu parczewskiego i włodawskiego.

W rywalizacji udział wzięli uczniowie ze szkół w: Uhninie, Urszulinie, Uścimowie, Ostrowie Lubelskim, Włodawie, Holi, Przewłocze, Rudnie, Starym Brusie, Woli Wereszczyńskiej, Parczewie, Lublinie oraz Sosnowicy.

W uroczystościach uczestniczyli zaproszeni przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Parczewie Pan Jan Najs kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu; Pani Bogumiła Sarnowska Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej Centrum Kultury w Parczewie, Pan Wiktor Gadomski Poeta Ziemi Parczewskiej, władze samorządowe gminy Sosnowica reprezentowali: Pan Jerzy Maśluch Wójt Gminy Sosnowica, Pan Krzysztof Siwik Przewodniczący Rady Gminy, Pan Romuald Pochmara Sekretarz Urzędu Gminy, oraz dyrekcja ZSP w Sosnowicy w osobach: dyrektor Henryk Wyszyński, wicedyrektor Marzena Waszczuk-Bancerz.

Zestawienie wyników XI Wojewódzkich Biegów Kościuszkowskich:

Szkoła Podstawowa:

Dziewczęta i chłopcy - rocznik /1997-1998/ - 100m

- I M. Selwa ZSP Sosnowica
 - II K. Góźdź ZSP Sosnowica
 - III M. Zieńczuk ZSP Przewłoka
- Dziewczęta - Rocznik /1996-1995/ - 200m*
- I K. Matejczyk ZSP Przewłoka
 - II A. Paszkiewicz ZSP Przewłoka
 - III K. Duda ZSP Przewłoka
- Chłopcy Rocznik /1996-1995/ - 300m*
- I Z. Brzezicki ZSP Sosnowica
 - II A. Sytyk SP Nr 2 Parczew
 - III D. Chomiczu - ZS Stary Brus
- Dziewczęta - Rocznik /1994-1993/ - 600m*
- I A. Chilimoniuk ZPS Przewłoka
 - II W. Jurko ZS Uścimów
 - III A. Warchoń ZS Urszulin
- Chłopcy - Rocznik /1994-1993/ - 700m*
- I M. Kochanowski ZPS Przewłoka
 - II P. Kloc ZS Urszulin
 - III R. Śliwiński Uhnin
- Dziewczęta - Rocznik 1992 - 700m*
- I I. Piasecka ZPS Przewłoka
 - II J. Zagórska ZPS Przewłoka
 - III M. Krygier ZSP Sosnowica
- Chłopcy - Rocznik 1992 - 800m*
- I R. Zagórski ZPS Przewłoka
 - II P. Milaniuk Rudno
 - III K. Ceglowski ZS Urszulin

Szkoły Gimnazjalne:

Dziewczęta - Rocznik /1990-1991/ - 1000m

- I E. Grzywaczewska ZS Stary Brus
 - II A. Strońska ZS Stary Brus
 - III K. Czapska Uścimów
- Chłopcy - Rocznik /1990-1991/ - 1100m*
- I R. Kotiuk ZS Stary Brus
 - II P. Bielecki ZSP Sosnowica
 - III D. Sz waj Uhnin
- Dziewczęta - Rocznik 1989 - 1100m*
- I E. Jung ZS Urszulin
 - II K. Gołoś ZS Stary Brus
 - III M. Kuczynska Uścimów
- Chłopcy - Rocznik 1989 - 1200m*
- I A. Śmiech ZSP Sosnowica
 - II L. Paterek ZS Stary Brus

III G. Dziadko Uścimów

Rocznik 1985 1988

- Dziewczęta /Kobiety - 1000m
- I M. Józefczuk II LO Włodawa
- II E. Grzywaczewska II LO Włodawa
- Chłopcy /Mężczyźni - 1200 m
- I S. Kostecki ZSB Lublin
- II P. Wiązowski Sosnowica
- III G. Bielecki Komarówka



Kategoria OPEN/ mężczyźni/- 1000m

A. Kostecki Cśców

Młodzi sportowcy otrzymali wyróżnienia w postaci medali, statuetek, dyplomów, nagród książkowych, natomiast wszyscy uczestnicy biegów i konkursów skorzystali z sówitego poczęstunku i loterii fantowej.

Sponsorami XI Wojewódzkich Biegów Kościuszkowskich byli:

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego
Wójt Gminy Sosnowica,
Nadleśnictwo Parczew z siedzibą w Sosnowicy,
Gospodarstwo Rybackie „Polesie” w Sosnowicy A.

i M. Armaciński
Przedsiębiorstwo Zadrzewień i Zalesień „ABIES”
M. Osiedlenie

Zakład Usług Transportowo-Leśnych Z. i H. Szaruga

Firma Handlowa A. Ilczuk w Sosnowicy
Przedsiębiorstwo H. Bielecki z Komarówki

Firma Handlowa C. Szkuat w Sosnowicy

Organizatorzy XI Wojewódzkich Biegów Kościuszkowskich serdecznie dziękują gościom, sponsorom i uczestnikom biegów.

Wśród imprez towarzyszących XI Wojewódzkim Biegom Kościuszkowskim na uwagę zasługuje podsumowanie cyklu konkursów przeprowadzonych w ramach DZIAŁAŃ W DZIEDZINIE EDUKACJI EKOLOGICZNEJ, nad którym patronat objął Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Organizatorami tej części obchodów

DNI MIEJSCOWOŚCI byli:

- Społeczne Towarzystwo Kościuszkowskie w Sosnowicy
- Zespół Szkół Publicznych w Sosnowicy
- Gminna Biblioteka Publiczna Centrum Kultury w Sosnowicy

Jako podsumowanie działań zaprezentowano:

I. TURNIEJ WIEDZY EKOLOGICZNEJ „Przyroda najbliższa najbliższe krajobrazy”

Szkoła podstawowa

I P. Ciepaliowicz

II J. Juszczyk

III M. Huczuk

Gimnazjum

I. A. Łoś

II. E. Martynowska

III. M. Wójcik

II TWÓRCZOŚĆ LITERACKA „Poetyckie impresje o naturze”

Gimnazjum

I. W. Kulgawiuk

II. A. Jaśkiewicz

III. K. Stańczuk

Utwory nagrodzone zostały zaprezentowane przez uczniów w części artystycznej. Zwieńczeniem trudu tworzenia młodych literatów konkursu literackiego jest wydany tomik antologii poezji uczniowskiej Pt. „By kształtem stała się chwila”, zawierający najlepsze utwory poetyckie oraz prace plastyczne laureatów Konkursu Plastycznego „Moja Ziemia Moja Mała Ojczyzna”, który został wręczony uczestnikom spotkania.

III WYSTAWA PLASTYCZNA „Moja Ziemia- Moja

Mała Ojczyzna”

Szkoła Podstawowa Nauczanie Zintegrowane

I. K. Gniatkowska

II. D. Mikołajewski

III. I. Mikołajewska

Szkoła Podstawowa

I I. Chruścik

Gimnazjum

I. M. Kosińska

II. A. Grzywaczewska

III. W. Kulgawiuk

IV. PRZEGLĄD PIOSENKI EKOLOGICZNEJ

„Polesia Czar”

Szkoła Podstawowa

I U. Choma

II B. Zieniuk

III K. Góźdź

Gimnazjum

I. A. Łoś

II. J. Jurgowiak

IV. D. Rybak

V. SPEKTAKL TEATRALNY „Spotkanie z wiosną”

w wykonaniu 15 osobowej grupy Młodzieży Gimnazjalnej.

Laureaci poszczególnych konkursów ekologicznych otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody



FUNDATORAMI nagród byli:

- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie,
- Wójt Gminy Sosnowica,
- Rada Rodziców przy Zespole Szkół Publicznych w Sosnowicy.

Celem przedsięwzięć w dziedzinie ekologii było pogłębienie wiedzy o stanie środowiska, rozwijanie zainteresowań ekologicznych a także popularyzowanie walorów przyrodniczych naszej Gminy i Regionu.

Uroczystości zgromadziły dużą rzeszę widzów dopingujących sportowców, jak też żywo oklaskujących występy laureatów poszczególnych konkursów. Doskonała organizacja imprezy i słoneczna pogoda sprawiły, że uroczystości kulturalno-sportowe uznano za szczególnie udane.

Seminarium ekologiczne w Sosnowicy

W Zespole Szkół Publicznych w Sosnowicy w Dniu Ziemi 22 kwietnia 2005 r. zostało zorganizowane seminarium związane z ochroną środowiska. Głównymi organizatorami seminarium byli: Szkolne Koło ligi Ochrony Przyrody i Nadleśnictwo Parczew z/s w Sosnowicy. Jednocześnie podsumowano szkolny konkurs pod hasłem „Znam las”. Najlepsi uczniowie otrzymali nagrody i wyróżnienia. Członkowie szkolnego koła LOP przedstawili zebraniem montaż słowno-muzyczny poświęcony przyrodzie. Zaproszeni goście wygłosili okolicznościowe referaty. Pani Prezes Zarządu Lubelskiego LOP mgr Anna Mikolejko-Rozwałka mówiła o „Problematyce ekologicznej w nauczaniu Jana Pawła II”, Nadleśniczy Nadleśnictwa Parczew inż. Henryk Bartuzi mówił o „Roli Nadleśnictwa Parczew w kształtowaniu i ochronie środowiska” natomiast przedstawiciel Poleskiego Parku Narodowego przedstawił wykład pt. Parki Narodowe skarbem naszej ojczyzny”. W dyskusji uczestnicy sesji podkreślali potrzebę uświadomienia młodzieży na zachowanie przyrody w naturalnym stanie, odpowiednich działań zmierzających do ochrony naturalnych zasobów oraz dzielili się uwagami na temat stanu naszej przyrody. W sesji uczestniczyli także: Wicestarosta Parczewski Wiesław Obszarński, Przewodnicząca Rady Powiatu Halina Żelazowska, Kierownik Wydz. Oświaty Starostwa Powiatowego Jan Najś, sekretarz Gminy Sosnowica Romuald Pochmara, nauczyciele ze szkół powiatu Parczewskiego oraz licznie zgromadzona młodzież. Seminarium zakończyła projekcja filmów pt. „Poleski Park Narodowy” i „Pałę las”. Na zakończenie zebrani zwiedzili gospodarstwo agroturystyczne Janiny i Stanisława Armacińskich w Sosnowicy i spotkali się przy ognisku.



Goście seminarium

Konkurs "POETYCKIE IMPRESJE o NATURZE"

Na konkurs zorganizowany przez Społeczne Towarzystwo Kościuszkowskie, Gimnazjum i GBP CK w Sosnowicy wpłynęło 18 tekstów poetyckich 9 autorów - uczniów Gimnazjum w Sosnowicy Komisja powołana do oceny i wytypowania najlepszych tekstów poetyckich *Konkursu Twórczości Literackiej „POETYCKIE IMPRESJE o NATURZE”* w składzie:

1. Wiktor Gadomski poeta, regionalista z Parczewa - *przewodniczący*
 2. Bogumiła Sarnowska bibliotekarz, dyr. Powiatowej Biblioteki Publicznej-Centrum Kultury w Parczewie
 3. Anna Czarnomska bibliotekarz, dyr. Gminnej Biblioteki Publicznej-Centrum Kultury w Sosnowicy
- postanowiła nagrodzić następujące wiersze:

I miejsce: zestaw: „Las”, „Poleski Park” autor Wioleta Kulgawiuk, z kl. IIc

II miejsce: zestaw: „*** Samotna brzoza...”, „*** Wstąpiłam na wonny kobierzec łąki...” autor Anna Jaskiewicz z kl. IIa

III miejsce: zestaw: „Apel do...”, „Konik polny” autor Katarzyna Stańczuk z kl. IIIa oraz wyróżnić:

1. zestaw: „Wspominam”, „Sosna” - autor Aneta Ejsmont, kl. IIa

2. zestaw: „Bez odpowiedzi”, „*** (bez tytułu)” - autor Dariusz Sernacki, kl. IIc

Laureaci otrzymali nagrody podczas Dni Sosnowicy, a ich utwory znalazły się w wydanym okolicznościowym tomiku wierszy. B.S.

Sukcesy młodzieży z Sosnowicy

Uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Sosnowicy pod kierunkiem Janiny Armacińskiej wzięli udział w IV edycji konkursu o Poleskim Parku Narodowym we Włodawie. W konkursie w którym uczestniczyły reprezentanci 20 szkół i placówek oświatowych z 5 powiatów bardzo dobrze wypadły reprezentujące powiat Parczewski uczennice Gimnazjum z Sosnowicy. Anna Grzywaczewska została laureatką w grupie gimnazjalnej, a Wioleta Kulgawiuk otrzymała wyróżnienie w tej samej grupie. Gratulujemy uczennicom i ich opiekunce za tak wspaniały wynik. /v/

Jeziro Skomelno otwarte

W sobotę 23 kwietnia br. właściciele Jeziora Skomelno w Orzechowie Starym Spółka „DODO” zainaugurowała sezon wędkarski otwartymi zawodami wędkarskimi. Zawody rozegrano w dwóch dyscyplinach: spinningowej i spławikowej. W spinningu najlepszymi byli: 1. Ryszard Skoczyła 4 ryby 13384 pkt, 2. Remigiusz Burzec 3 ryby - 10293 pkt, 3. Rafał Arent 1 ryba 8421 pkt, 3. Zbigniew Mazur 1 ryba 4601 pkt, 5. Sławomir Polaczuk 1 ryba- 4171 pkt. W kategorii spinningowej startowało 45 zawodników z tego 19 złowiło 24 szczupaki o łącznej wadze 71,76 kg. Największego szczupaka złowił Rafał Arent o wadze 8,42 kg. Zwycięzca tej dyscypliny otrzymał pamiątkowy puchar ufundowany przez Wójta gminy Sosnowica Jerzego Maślucha. W zawodach spławikowych najlepszymi okazali się: 1. Radosław Zamajtys 630 pkt, 2. Józef Roczon - 360 pkt, 3. Henryk Szadkowski 300 pkt, 4. Dariusz Kulczycki - 240 pkt, 5. Janusz Krasuski - 130 pkt. Pamiątkową statuetkę wędkarz ufundowaną przez Starostę Parczewskiego Waldemara Wezgraja otrzymał Radosław Zamajtys. Zwycięscy obu dyscyplin otrzymali puchary z rąk fundatorów. Najmłodszym zawodnikiem był Łukasz Wieradzki /12 lat/. Otrzymał on puchar ufundowany przez Marszałka Województwa Lubelskiego z rąk Dyrektora departamentu sportu i edukacji UMarsz. Waldemara Paszkiewicza. Najstarszym

Goście zawodów wędkarskich



zawodnikiem był Adam Jabłoński /71 lat/. Otrzymał on w nagrodę talon na kwotę 50 zł. do sklepu „Złota Rybka” w Lublinie. Najlepsi zawodnicy otrzymali również nagrody rzeczowe w postaci bonów towarowych ufundowane przez organizatora zawodów. Zawody zakończył wspólny wędkarski obiad. /v/

Majowa Pielgrzymka DPS

W tym roku po raz szósty Dom Pomocy Społecznej w Kalince wraz ze Stowarzyszeniem Integracji Społecznej „Bone Corda” był organizatorem pielgrzymki domów pomocy społecznej woj. lubelskiego do Sanktuarium Maryjnego. Już przed dwoma laty Archidiecezjalny Duszpasterz Pomocy Społecznej w Lublinie ks. prałat Tadeusz Pajurek uczestniczący w pielgrzymce do sanktuarium w Orchówku prosił organizatorów o zarezerwowanie 2005 roku na pielgrzymkę do diecezji lubelskiej, która obchodzić będzie dwustulecie utworzenia. W maju 2004 w Woli Gułowskiej zaproszenie zostało ponowione ze wskazaniem sanktuarium w Wąwolnicy. 13 maja przed obliczem Matki Bożej Kębelskiej zgromadziło się ponad 900 osób pracowników i mieszkańców domów pomocy społecznej, by dziękować za pontyfikat Jana Pawła II i prosić o Jego rychłą beatyfikację. Pielgrzymi modlili się też za Kościół Lubelski w Jego Roku Jubileuszowym, oraz o macierzyńską opiekę Matki Bożej nad Papieżem Benedyktem XVI. Koncelebrze Eucharystii sprawowanej przez kapłanów domów pomocy społecznej przewodniczył i homilię wygłosił ks. Arcybiskup



Józef Życiński. On też poinformował zgromadzonych o tym, że w godzinach wieczornych w mediach zostanie ogłoszone rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Papieża Polaka. Przed zakończeniem Eucharystii Metropolita Lubelski poświęcił obrazy Matki Boskiej Kębelskiej, które wraz z Jego błogosławieństwem zamieszczonym w specjalnym liście otrzymały wszystkie domy uczestniczące w pielgrzymce. W dowód wdzięczności za przewodnictwo w Liturgii, za wspólną modlitwę Tomasz Hetman wręczył Arcybiskupowi Józefowi Życińskiemu wykonaną przez siebie płaskorzeźbę z podobizną Jana Pawła II. Po zakończeniu mszy św. ks. Arcybiskup spotkał się z dyrektorami Domów Pomocy Społecznej, kierownikami Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie oraz księżmi kapelanami. W części integracyjnej pielgrzymki jej uczestnicy spotkali się przy grilach - posilili się smaczkowym bigosem i pieczonymi kielbaskami oraz wysłuchali koncertu studenckiego zespołu artystycznego Akademii Rolniczej z Lublina.

Witold Parafiniuk

Uroczysta Msza za Papieża

Dnia 18 maja 2005r. z inicjatywy Gminnej Biblioteki Publicznej – Centrum Kultury w Sosnowicy i Zespołu Śpiewaczego „HETMANKI” w Kościele Parafialnym p.w. Trójcy Świętej w Sosnowicy odbyła się uroczysta Msza Święta dziękczynno – błagalna w 85 rocznicę urodzin Ojca Świętego Jana Pawła II o Jego jak najrychlejszą beatyfikację, którą celebrował Ksiądz Proboszcz Mieczysław Mikulski.

Na wstępie Mszy młodzież z Gimnazjum w Sosnowicy przygotowana pod kierunkiem Krystyny Jaśkiewicz recytowała poezję Ojca Świętego Jana Pawła II. W trakcie Mszy Świętej Zespół Śpiewaczy „HETMANKI” wykonał pieśni religijne, a na zakończenie wraz z wiernymi zgromadzonymi w Świątyni zaśpiewał ulubioną pieśń Ojca Świętego „BARKA”.

Odprowadzona Msza Święta w rocznicę urodzin Papieża pozwoliła nam zatrzymać się na chwilę i wrócić w naszej pamięci obrazy z dawnej i niedawnej przeszłości. Przed oczami stanęły zdarzenia

z niezwykłych Pielgrzymek Jana Pawła II do Ojczystego Kraju i ostatnich dni pełnych bólu i cierpienia. Uzdroził wielu – na Ciele i Duszy. Pokazał drogę do doskonałości. Do końca wypełnił misję jaką powierzył Mu Pan. A teraz z Niebiańskiego Okna Nam Błogosławi. Mamy wielką wiarę i nadzieję, że już niedługo rozpoczęty Proces Beatyfikacyjny Ojca Świętego wyniesie Go na Ołtarze.

Anna Czarnomska

3 Maja w Milanowie

W dniu 3 maja 2005r. już tradycyjnie obchodzono uroczystości związane z rocznicą uchwalenia Konstytucji. Organizatorem uroczystości był Gminny Ośrodek Kultury w Milanowie. Obchody święta rozpoczęto zbiórką pocztów sztandarowych, delegacji szkolnych, strażackich, samorządowych, przed budynkiem GOK. Następnie w asyście orkiestry dętej przemarszerowano do Kościoła Parafialnego gdzie odprowadzona została msza święta za Ojczyznę. Po mszy złożono wiązanki biało-czerwonych kwiatów przy tablicy pamiątkowej. Uroczystości zakończono akademią okolicznościową przygotowaną przez dzieci ze Szkoły Podstawowej w Kostrach.

Ojcu Świętemu - Janowi Pawłowi II.

Żyłeś z nami, cierpiełeś, modliłeś się z nami.
Każdy brat w Chrystusie był Ci bliski, drogi,
Dziś z bólem w sercu-wielkim- i lżą Cię żegnamy,
Że już nie wejdziesz w ojczystej ziemi progi.

Byłeś dla nas ostoją, tarczą i pochodnią,
Chlubą narodu, co cierpiał przez wieki.
Prowadziłeś nas Ojcze, ku pięknym, lepszym dniom,
Jakże nam bliski, choć trochę daleki.

Dziś, kiedy Ciebie nie ma pośród nas,
Twoją obecność czujemy najjaśniej.
„Habemus papam” słyszymy co raz
I żal..., że takie życie przemija i gaśnie.

Lecz pozostanie po Tobie siła olbrzymia,
Która obejmie i małych i wielkich.
I każdy, kto wierzy, glejt Anioła otrzyma,
Niczym nadmorskie, perłowe muszelki.

Szczęściem- przejść godnie przez życia równiny.
Mieć wielką chwałę, poklask i uznanie.
Pomyśl więc bracie: ten ów oraz inny,
Z czym to ty kiedyś sam przed Bogiem staniesz.

RzeCz.

KOMUNIKAT

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Parczewie informuje, że na terenie powiatu Parczewskiego dopuszcza się organizowanie kąpielisk oraz uprawianie sportów wodnych na następujących akwenach:

1. Jezioro Białskie gm. Dębowa Kłoda
2. Jezioro Czarne gm. Sosnowica
3. Jezioro Zagłębcze gm. Sosnowica

Kąpieliska w sezonie letnim będą pod nadzorem sanitarnym, a o zmianie jakości wody zostanie wydany stosowny

Ekslibris mojej biblioteki

Uczniowie klas IV - VI Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie w dniach od 15.12.2004r. do 15.02.2005r. wzięli udział w konkursie plastycznym pt. „Ekslibris mojej biblioteki”. Ekslibris jest wdzięcznym i atrakcyjnym tematem, bo pozwala wciągnąć do współpracy nauczycieli plastyki i techniki, zainteresować dzieci i młodzież tą formą sztuki graficznej, zapoznać z różnymi technikami wykonania ekslibrisu, zachęcić do tworzenia własnych ekslibrisów do domowych księgozbiorów. Organizatorem konkursu były Panie: Wiesława Kopik, Milena Korniluk i Anna Gawron. Szczegółowych informacji na temat ekslibrisu, historii oraz technik jego wykonania, dostarczyły uczniom lekcje biblioteczne, które zostały przeprowadzone we wszystkich klasach IV-VI.

W dniach od 13.12.2004r. do dnia 17.12.2004r. w bibliotece została zorganizowana wystawa pt. „Ekslibris znak własnościowy księgozbioru”, która dodatkowo utrwaliła wiedzę uczniów na ten temat. Chociaż wystawa miała przede wszystkim cel edukacyjny i była kierowana w pierwszej kolejności do młodzieży szkolnej, zależało mi na tym, aby dostęp do niej mieli wszyscy mieszkańcy Parczewa. Wystawa była eksponowana kolejno: w Bibliotece Pedagogicznej, Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej, następnie mogli obejrzeć ją uczniowie Gimnazjum skąd powędrowała do Szkoły Podstawowej nr 1. Myślę, że była ona ważnym elementem integrującym szkołę ze środowiskiem. Konkurs plastyczny spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem. Do biblioteki wpłynęło 130 prac, wykonanych w różnych technikach. Wszyscy uczniowie biorący udział w konkursie wykazali się dużą pomysłowością i zdolnościami plastycznymi.

Prace oceniała komisja w składzie: J. Ogłodzińska, B. Płachnio,

Z. Zajączkowska i L. Aleksandrowicz. Panie zwróciły uwagę na:

- pomysłowość i oryginalność prac,
 - estetykę wykonania,
 - zachowanie w projekcie wszystkich elementów składowych ekslibrisu.
- Najwyższe uznanie jury uzyskał ekslibris Łukasz Bogdańskiego z klasy VI d, oraz ekslibrisy Bartosza Gdela z klasy VI d i Magdaleny Kopiś z klasy VI c. Wymienieni uczniowie dostali nagrody książkowe ufundowane przez bibliotekę szkolną. Przyznano również 15 wyróżnień. Wszyscy uczniowie otrzymali dyplomy.

Ekslibrisy zostały wysłane na konkurs ogłoszony przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Białej Podlaskiej, gdzie praca **Łukasza Bogdańskiego** została wyróżniona w kategorii szkół podstawowych. Jest to niewątpliwie duży sukces, ponieważ została ona zauważona wśród 267 prac nadesłanych do tej biblioteki. Po ogłoszeniu wyników w czytelnicy zorganizowano wystawę wszystkich projektów, a następnie wystawę pokonkursową w dniach 24.03-04.05r.

można było obejrzeć w Parzewskim Domu Kultury. Opracowano również katalog pokonkursowy, który będzie służył bibliotekarzom jako pomoc dydaktyczna. W przyszłości powiększone i oprawione kopie ekslibrisów będą stanowiły dekorację biblioteki. Bardzo dużą pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia okazała mi Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie. Część ekslibrisów została wypożyczona przy jej pomocy z GBP-CK w Sosnowicy oraz z prywatnej kolekcji p. Józwicka z Lublina. Jestem bardzo wdzięczna za okazaną pomoc i współpracę.

Wiesława Kopik Nauczyciel bibliotekarz

INFORMACJE Z PUP

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie w związku z realizacją projektu w ramach konkursu nr 1a/SPO RZL/2005 ogłoszonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego:

„NOWE MOŻLIWOŚCI aktywizacja osób długotrwale bezrobotnych z powiatu parczewskiego”

oferuje kompleksową, nieodpłatną pomoc dla 90 osób w poszukiwaniu zatrudnienia.

Projekt obejmuje wsparciem osoby bezrobotne zarejestrowane w tutejszym Urzędzie które są:

- osobami powyżej 25 roku życia, bezrobotnymi przez okres do 12 miesięcy (z wyłączeniem absolwentów)
- osobami powyżej 25 roku życia, długotrwale bezrobotnymi od 12 do 24 miesięcy (z wyłączeniem absolwentów)

Dodatkowe informacje można uzyskać w PUP w Parczewie w pokoju nr 6 lub telefonicznie (0-83)3551630 wew. 26

ELEMENTY PROJEKTU:

- Proces rekrutacji beneficjentów oparty o metody doradcze
 - Doradztwo zawodowe (w tym doradztwo pomocne przy wyborze kierunków szkoleń)
 - Zajęcia aktywizujące beneficjentów polegające na nabyciu umiejętności przystosowania się do potrzeb nowego rynku pracy
 - Szkolenia zawodowe (zwrot kosztów dojazdu dla osób dojeżdżających, wyżywienie)
 - Pośrednictwo pracy
 - Subsydiowane zatrudnienie (refundacja pracodawcy części kosztów poniesionych za pracownika przez okres 6 m-cy przy zapewnieniu zatrudnienia na okres minimum 2 lata)
 - Przygotowanie zawodowe w miejscu pracy (zwrot kosztów dojazdu dla osób dojeżdżających, zwrot kosztów opieki nad dzieckiem do lat 7)
 - Dotacje dla osób chcących rozpocząć własną działalność gospodarczą.
- Pomoc dla osób, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą to:**
- Pomoc prawna, konsultacje lub doradztwo z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej
 - Szkolenie z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej lub o tematyce dotyczącej podejmowanej działalności gospodarczej
 - Dotacja na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Czas realizacji projektu: 01.01.2005 r. - 30.09.2006 r.

„Młody - NIEZALEŻNY”

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie w związku z realizacją projektu w ramach konkursu nr 1a/SPO RZL/2005 ogłoszonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego:

oferuje kompleksową, nieodpłatną pomoc dla 105 osób w poszukiwaniu zatrudnienia.

Projekt obejmuje wsparciem osoby bezrobotne zarejestrowane w tutejszym Urzędzie które są:

- osobami poniżej 25 roku życia, bezrobotnymi przez okres do 6 miesięcy
- osobami poniżej 25 roku życia, bezrobotnymi od 6 do 24 miesięcy
- osobami poniżej 25 roku życia, chcącymi rozpocząć działalność gospodarczą, bezrobotnymi przez okres do 24 miesięcy
- absolwentami wszystkich typów szkół (osoby w okresie do upływu 12 m-cy od dnia określonego w dyplomie, świadectwie lub innym dokumencie potwierdzającym ukończenie szkoły)

Dodatkowe informacje można uzyskać w PUP w Parczewie w pokoju nr 6 lub telefonicznie (0-83)3551630 wew. 26

ELEMENTY PROJEKTU:

- Proces rekrutacji beneficjentów oparty o metody doradcze
 - Doradztwo zawodowe (w tym doradztwo pomocne przy wyborze kierunków szkoleń)
 - Zajęcia aktywizacyjne beneficjentów polegające na nabyciu umiejętności przystosowania się do potrzeb nowego rynku pracy
 - Szkolenia zawodowe (zwrot kosztów dojazdu dla osób dojeżdżających, wyżywienie)
 - Pośrednictwo pracy
 - Subsydiowane zatrudnienie (refundacja pracodawcy części kosztów poniesionych za pracownika przez okres 6 m-cy przy zapewnieniu zatrudnienia na okres minimum 2 lata)
 - Staże / przygotowanie zawodowe w miejscu pracy (zwrot kosztów dojazdu dla osób dojeżdżających)
 - Dotacje dla osób chcących rozpocząć własną działalność gospodarczą.
- Pomoc dla osób, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą to:**
- Pomoc prawna, konsultacje lub doradztwo z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej
 - Szkolenie z zakresu prowadzenia własnej działalności gospodarczej lub o tematyce dotyczącej podejmowanej działalności gospodarczej
 - Dotacja na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Czas realizacji projektu: 01.01.2005 r. - 30.09.2006 r.

WYSTAWA – jako jedna z form rozwijania zainteresowań i zamiłowań czytelniczych uczniów

Od 14 lat pracuję w bibliotece szkolnej w Szkole Podstawowej nr 2 w Parczewie. Od samego początku staram się, aby biblioteka w szkole odgrywała ważną rolę. Chętnie podejmuję się organizacji różnych imprez. Niektóre z nich mają charakter wewnętrzny, dotyczą tylko biblioteki, inne organizowane są dla całej społeczności uczniowskiej. Czytanie ma obecnie groźnych konkurentów w postaci telewizji, wideo czy komputera. Polskie dzieci spędzają przed ekranem ponad 50 godzin. Dlatego bardzo ważnym zadaniem jest przybliżenie dziecku wielkiego świata literatury. Zachęcenia do korzystania z czytelni i poznawania księgozbioru biblioteki. W swojej pracy ciągle poszukuję rozwiązań, które będą wskazówką do pracy z uczniami lub zainspirują mnie do wspólnych działań.

Obok licznych sposobów wykorzystania książek w pracy z dziećmi w bibliotece organizowane są wystawy. Okazją sprzyjającą organizowaniu wystaw są różnego rodzaju uroczystości (regionalne, szkolne, państwowe) i rocznice (np. urodzin czy śmierci pisarzy, poetów czy innych wielkich ludzi). W zależności od założonych celów szczegółowych i od przyjętego kryterium podziału, możemy wyróżnić różne typy wystaw organizowanych w bibliotekach szkolnych:

- wystawy nowości wydawniczych, popularyzujące publikacje bieżąco wpływające do biblioteki. Mogą to być tzw. mini wystawki eksponujące zawsze w tym samym miejscu nowe nabytki pod stałym hasłem, np. „Książka miesiąca”,
- wystawy okolicznościowe nawiązujące do rocznic, jubileuszów lub organizowane jako uzupełnienie imprez bibliotecznych,
- wystawy zagadnieniowe (często nazywane tematycznymi) poświęcone jednemu tylko wybranemu zagadnieniu. Ekspozycja ta zazwyczaj obejmuje od kilkunastu do kilkudziesięciu książek tematycznie ze sobą związanych,
- wystawy problemowe, obrazujące historię i stan określonej dziedziny wiedzy, kulturę narodu, regionu, epoki. Pod względem rozmiarów, należą do dużych wystaw, dlatego organizowane są rzadziej i raczej przez większe biblioteki.

Poprzez biblioteczne wystawy książkowe urzeczywistnia się zazwyczaj następujące cele szczegółowe:

- rozbudzanie w uczniach pozytywnej motywacji do czytania,
- popularyzowanie nowości wydawniczych,
- zachęcenie do czytania literatury popularnonaukowej,
- zapoznanie uczniów z biografią i wynikami twórczej pracy pisarzy, naukowców itp.,
- proponowanie lektury do konkursu czytelniczego, imprezy bibliotecznej,
- rozwijanie zainteresowań i zdolności poznawczych,
- budzenie wrażliwości estetycznej,
- kształtowanie nawyku kulturalnego zachowania się podczas zwiedzania wystawy.

Aby wystawa była czytelna i łatwa do ogarnięcia przez dziecko, powinna być zorganizowana według określonego scenariusza uwzględniającego:

- zaprojektowany temat,
- przemyślany cel,
- zgromadzenie odpowiednich materiałów (książek, czasopism, ilustracji, fotografii, plakatów, portretów, albumów).

Takie warunki spełniały dwie wystawy zorganizowane dla dzieci młodszych. Zostały one zorganizowane z okazji obchodów Światowego Dnia Pluszowego

Misia (25 XI). W roku szkolnym 2002/2003 była to wystawa pt. „Mój przyjaciel misie”, a w roku 2003/2004 wystawa pt. „Kubuś Puchatek i przyjaciele”. Książki, misie i inne przedmioty związane z tematami wystaw, przyniosły do biblioteki same dzieci. Wystawy wzbogaciły też prace plastyczne wykonane przez uczniów. Obie były okazją do zainteresowania uczniów książkami o misiach. Kolorowo ilustrowane książki eksponowane w otoczeniu ulubionych maskotek, wywoływały u dzieci chęć sięgnięcia po nie i przeczytania. Były też okazją do przeprowadzenia rozmów z uczniami na temat ich zainteresowań czytelniczych, oraz kształtowania konieczności szanowania książek i zabawek.

Dzieci bardzo chętnie opowiadały o ulubionych książkach i ich bohaterach, prym wśród nich wiódł Kubuś Puchatek.

Myszę, że wystawy spełniały swoje zadanie i dotarły do małego adresata, ponieważ wzbudzały jego zaciekawienie.

Inną formą wystaw książek dla młodszych dzieci są kąciki książek, często organizowane przez wychowawców klas młodszych. Kąciki te są miejscem przyciągającym uwagę i zaciekawienie dzieci. Często też one same porządkują i wymieniają książki oraz grupują wg różnych kryteriów np. - tytułów (kilka wydań tej samej książki),

- ilustracji (podobna tematyka),
- autora (książki tego samego autora).

Jest bardzo wiele kryteriów, według których można grupować książki dla dzieci i organizować wystawy. Tematykę można narzucić lub ustalić ją wspólnie z dziećmi lub mogą ją zaproponować same dzieci.

W starszym wieku przedmiotem zaciekawienia staje się kolejny element książki, sam zapis. Dlatego też dla uczniów klas starszych zostały zorganizowane następujące wystawy:

- wystawa książek ze „Złotej Listy”, książki szczególnie polecane do czytania przez Fundację ABC XXI,
 - wystawa książek K. I. Galczyńskiego,
 - wystawa nowości zakupionych do biblioteki,
 - wystawa książek polecanych do czytania przez samych uczniów.
- Obserwując uczniów oglądających wystawy, mogę śmiało stwierdzić, że jest to dla nich bardzo atrakcyjna forma pracy biblioteki. Uczniowie wykazują duże zainteresowanie przedstawionymi książkami. Po zakończeniu wystaw, po każdym dzwonku ogłaszającym koniec lekcji biblioteka wypełnia się uczniami, którzy chcą wypożyczyć książki prezentowane na wystawie. A oto kilka propozycji wystaw:
- autorzy książek przygodowych i ich książki,
 - czarodziejskie postacie i przedmioty w książkach dla dzieci,
 - książki o zwierzętach itp.,
 - legendy o Smoku Wawelskim (różne wydania treściowe i ilustratorskie),
 - książki Astrid Lindgren lub innych autorów,
 - wróżki i czarownice w baśniach dla dzieci,
 - książki o księżniczkach i królewnach,
 - ilustracje do baśni Andersena itd.

Tematy wystaw mogą być bardzo różnorodne, zależy to tylko od pomysłowości bibliotekarza i zasobności biblioteki.

Myszę, że ta forma pracy nad rozwijaniem zamiłowań i zainteresowań czytelniczych, którą stosuję w swojej pracy, przyczyni się do wychowania wielu młodych czytelników.

Wiesława Kopik

Konkurs krasomówczy w Szkole Podstawowej nr 2 w Parczewie

Po raz pierwszy w historii Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie został zorganizowany konkurs krasomówczy. Adresowany był do uczniów klas 4-6. Uczniowie stanęli przed trudnym zadaniem sami musieli przygotować prezentowany przez siebie tekst. „Moja mała ojczyzna” i „Moja ulubiona książka” to tematy zaproponowane do prezentacji uczniów. Odważni i uzdolnieni językowo uczniowie przystąpili do rywalizacji o miano najlepszego mówcy 29 kwietnia. Do konkursu przystąpiło 9 uczniów prezentując swoje wypowiedzi. Jury w składzie: Kamila Sternik - instruktor Biblioteki Powiatowej-Centrum Kultury w Parczewie, Joanna Czarnacka nauczyciel polonista i Wiesława Kopik nauczyciel bibliotekarz ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie wyłoniło zwycięzców. Pierwsze miejsce zajęła Ola Radwańska, równorzędne drugie: Ala Kucyk i Paweł Piętowski, a trzecie Ewelina Misztal. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe. Nad organizacją i przebiegiem konkursu czuwała Barbara Dąbrowska. Nagrodzony i zaprezentowany przez Olę Radwańską tekst przedstawiamy poniżej.

Barbara Dąbrowska

„Niedawno przypadkowo wpadła mi w ręce książka Apolinarego Nosalskiego *„Z dziejów Parczewa”*. Początkowo nie zwróciłam na nią uwagi. Z pewnością nudy pomyślałam. Jednak po chwili zauważyłam barwne ilustracje i zdjęcia. Postanowiłam je obejrzeć. W trakcie tego oglądania zaczęłam czytać tytuły rozdziałów i wtedy okazało się, że to nie są nudy, ale historia naszego miasta, jakiej jeszcze nie знаłam. Co, patrzycie na mnie z pobłażaniem i wyższością? Chcielibyście powiedzieć: *Wiemy, wiemy. Jeleń, który wskazał drogę królowi, prawa miejskie w 1401 roku, Władysław Jagiełło... itd.* A czy wiecie, jak gwaro i tłoczno było na parczewskim Rynku zwłaszcza podczas sejmów i zjazdów polsko-litewskich? W szesnastowiecznym Parczewie znajdował się nawet zamek królewski z kilkoma basztami, kaplicą, mieszkaniami dla straży i składem broni. To właśnie na tym zamku odbyło się posiedzenie senatu, na którym król Zygmunt August przyjął z rąk nuncjusza papieskiego księgę uchwał Soboru Trydenckiego.

Sama nie wiem, kiedy zaczęłam czytać wybrane rozdziały, które wprawiły mnie w coraz większe zdumienie. Otóż dowiedziałam się, że to właśnie na sejmie w Parczewie Kazimierz Jagiełłończyk otrzymał elekcyjną koronę polską. Po latach także w Parczewie przyjmował posłów krzyżackich przed wojną trzynastoletnią. Ze zdziwieniem przeczytałam też, że w XV i XVI wieku w Parczewie znajdował się klasztor augustianów, a na przełomie XVIII i XIX wieku także unicki klasztor sióstr jozefatek.

A szkoły? Zastanawiałam się. Czy wtedy w Parczewie były szkoły? Otóż dowiedziałam się, że najwcześniejsza wzmianka o szkole pochodzi już z roku 1429, a więc już w początkach istnienia miasta była w Parczewie szkoła! Ponieważ w tamtych czasach jedynymi ośrodkami oświaty na naszych ziemiach były klasztory i parafie, była to z pewnością szkoła parafialna, początkowa, a uczyli się w niej tylko chłopcy. Dziewczęta do szkół elementarnych mogły uczęszczać dopiero 300 lat później, czyli w XVIII wieku.

Dopiero na końcu przeczytałam wstęp, w którym Apolinary Nosalski pisał: *„Nie jestem historykiem. Chodziło mi o zainteresowanie społeczeństwa, a zwłaszcza młodszego pokolenia przeszłością miasta i regionu.”*

No cóż, jeśli chodzi o mnie, to się panu Nosalskiemu udało.”

UROCZYSTOŚCI ZWIĄZANE Z 50 LECIEM POŻYCIA PAR MAŁŻEŃSKICH

W dniu 24 kwietnia 2005r. w Milanowie odbyło się uroczyste spotkanie 15 par, które obchodziły 50 rocznicę pożycia małżeńskiego. Przybyłym do GOK parom wójt gminy Marek Siuciak w obecności kierownika USC Krystyny Weremczuk i przewodniczącego samorządu Dariusza Dudzińskiego wręczył medale „za długoletnie pożycie małżeńskie”, listy gratulacyjne i wiązanki kwiatów. Przy poczęstunku tortami i kawą jubilaci wspominali lata młodości. W spotkaniu wzięli udział rodziny odznaczonych par. Gminny Ośrodek Kultury w Milanowie i Przedszkole Samorządowe przygotowali dla jubilatów okolicznościowy program artystyczny. Były występy przedszkolaków, kapeli ludowej Czeremcha i orkiestry dętej, dla małżonków do tańca przygrywał zespół muzyczny ANIMA. Medalami uhonorowano pary: Józefa i Stanisław Bożym, Marianna i Józef Furman, Janina i Henryk Haczkur, Marianna i Józef Korolczuk, Stanisława i Jan Kruszyński, Helena i Józef Kucyk, Marianna i Stanisław Kucyk, Wanda i Jan Kunach, Elżbieta i Jan Łupina, Cecylia i Czesław Sienkiewicz, Kazimiera i Stanisław Surowiec, Kazimiera i Euzebiusz Tymosiewicz, Krystyna i Ryszard Wadyński, Wanda i Antoni Wojtal. *Małgorzata Osipiak*



Rocznica mordu w Rudnie

W poniedziałek 30 maja br. minęła 65 rocznica wymordowania 51 mieszkańców wsi Rudno przez hitlerowców. Pamięć tego tragicznego dnia przetrwała wśród mieszkańców Rudna do dzisiaj. Dla uczczenia pamięci pomordowanych corocznie odbywają się uroczystości upamiętniające to tragiczne wydarzenie. Inicjatorami tych uroczystości są: dyrekcja szkoły podstawowej w Rudnie, proboszcz parafii Rudno oraz samorząd wsi Rudno. Na uroczystości składają się dwie części: religijno-patriotyczna i sportowa. W bieżącym roku na miejscowym cmentarzu odprawiona została msza św. w intencji pomordowanych przez ks. proboszcza z parafii w Polubiczach /gm. Wisznice/, a następnie złożone zostały kwiaty i wieńce na wspólnej mogile pomordowanych. Po wspólnej modlitwie zebranych osób, Starosta Parczewski Waldemar Wezgraj w swoim wystąpieniu nawiązał do historii sprzed 65 lat i sytuacji obecne Polski, podkreślając potrzebę pamięci o tych wydarzeniach i wychowania młodego pokolenia w duchu patriotycznym. W części sportowej rozegrane zostały biegi uliczno-przełajowe dla dzieci ze szkół podstawowych. Wzięło w nich udział prawie 250 biegaczy i biegaczek z 10 szkół powiatu Parczewskiego. Na poszczególnych dystansach najlepszymi okazali się: Kl. „O” 1. Sebastian Lipiński /Juliopol/, 2. Bartosz Szpil /Milanów/, 3. Konrad Gierliński /Jabłoń/. Kl. I-II dziewczęta 1. Ilona Bonik /Milanów/, 2. Agata

Kopeć /Milanów/, 3. Gabriela Szypulska /Dawidy/, chłopcy- 1. Damian Puła /Kostry/, 2. Adrian Juchimiuk /Juliopol/, 3. Paweł Iwaszko /Radcze, Kl. III-IV dziewczęta 1. Katarzyna Matejczuk /Przewłoka/, 2. Karolina Mazurkiewicz /Milnów/, 3. Kamila Kaczan /Jabłoń/, chłopcy 1. Dawid Niewęglowski /Juliopol/, 2. Bartosz Wiązowski /Sosnowica/, 3. Paweł Grenda /Juliopol/. Kl.V VI dziewczęta 1. Ilona Piasecka /Przewłoka/, 2. Joanna Abramiuk /Jabłoń/, 3. Kamila Mostowiec /Kostry/, chłopcy 1. Wojciech Mospinek /Jabłoń/, 2. Michał Wołowik /Kostry/, 3. Damian Kalinowski /Milanów/. Najlepsi zawodnicy otrzymali z rąk Starosty Parczewskiego Waldemara Wezgraja i Wiceprzewodniczącego RP Z LZS w Parczewie Jana Najsza pamiątkowe medale i statuetki ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Parczewie i Radę Powiatową LZS w Parczewie oraz z rąk Wójta Gminy Milanów Marka Siuciaka i Dyrektora Szkoły Podstawowej w Rudnie Janusza Chilczuka dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez Urząd Gminy Milanów. Na zakończenie imprezy zawodnicy otrzymali poczęstunek i słodycze ufundowane przez sklep Pawła Sokolowskiego w Rudnie, piekarnię Marty Lipki z Parczewa, radnego Leszka Baguna i ks. Mirosława Pietrzaka. Organizacją imprezy sportowej zajęli się członkowie Uczniowskiego Klubu Sportowo-Pożarniczego „Płomień” w Rudnie we współpracy z Komendą Powiatową Policji w Parczewie. /v/

Bociany

Przyjacielu nasz **bocianie!**
Szczerzy podziw i uznanie
Za prezencję i maniery,
Wzbudzasz wokół zachwyt szczerzy,
Gdy po łące kroczysz sobie
Pragnąc rychło mieć coś w dziobie,
Jakąś żabkę, czy owada,
Bo być głodnym nie wypada
Długie Twe **bocianie** nogi
Przemierzają kawał drogi,
A stołówka Twa zielona
Nimi jest zauroczona ...
Mocne, z gracją podnoszone,
Długie, zgrabne i czerwone
Krok dostojny i rozważny,
Chwacki, pewny i odważny
Dziób czerwony, ostry, długi
Zawsze gotów do usługi,
Twa pierzasta kibić biała
W swej proporcji doskonała
Skrzydła wielkie i mocarne,
Lotnych piór zwieńczenia czarne
Szyja kształtna, bystre oczy
Czyż taki nie zauroczy ?
Swej nadobnej **bocianicy**,
Mają gniazdo w okolicy
Na przydrożnym, starym słupie
Mieszka **ich pięcioro** w kupie,
Z bezpiecznego patrzą kątką
Trzy urocze **bocianiątka**
Tato znosi im przysmaki,
Jadłospis nie byle jaki !
Apetyt im dopisuje,
Więc i mama nie próżnuje,
Co rusz w dziobie coś przynosi
Skoro drobiazg wciąż jeść prosi
Dobrze się tu w **Polsce** mają
Szybko rosną, dorastają,
Lecz ta para i ich smyki
Wnet odleci **do Afryki**,
Były z nami całe lato
Dziękujemy **boćkom** za to,
Wszakże wrócą wczesną wiosną
Czyniąc bardziej ją radosną.

Wiktor Gadomski

Ludzie niezwykli są wśród nas, trzeba ich tylko umieć dostrzec, - czyli opowiadanie z zadumą...

Z głębokiej zadumy wyrwał mnie dzwonek telefonu. Dzwonił ksiądz prałat by mi powiedzieć, że ma dla mnie szpitalne łóżko. Rozmawialiśmy o tym od dawna. Te, które były do dyspozycji księdza wyzwały we mnie uczucie zazdrości. W wyobraźni widziałem je w oddziale, który niebawem mieliśmy otworzyć, a w którym było tyle wolnej przestrzeni. Chyba poręczę przekładał się z siłownikami, dzięki którym pacjent mógł bez wysiłku zmieniać pozycję. Zadzwoń. - EMAUS - Bractwo św. Alberta, - brzmiało tak egzotycznie i tak niewiadomie. - Brat Stanisław, słucham - miękki głos odezwał się w słuchawce i brzmiał ośmielająco. Po kilku słowach dyplomacja była niestosowna a zachęta w głosie topiła wszelkie lody. Wszystko było przygotowane. Ksiądz prałat uprzedził i teraz wystarczyło tylko wysłać samochód. Z niecierpliwością czekaliśmy jego powrotu. Wrócili późno, ale za to załadowani po brzegi. Trudno mi było uwierzyć... Zadzwoń. - Z podziękowaniami. Wyczułem zażenowanie w głosie i... prośbę, by wysłać podziękowania do Szwecji, bo stamtąd są dary i ludzie, którzy zbierają to i wysyłają. Nie prosiłem o więcej a przecież odgadł moje myśli, bo na koniec usłyszałem, że jeśli będzie coś znowu to zadzwoni. Nie czekałem zbyt długo. Ten sam miękki głos... poznaję... I znów miło i tak po prostu... Jest dla nas transport darów. Ciekawość nie pozwoliła mi zostać na miejscu. Opole Stare - to gdzieś koło Siedlec. Kilkadziesiąt minut drogi szybko minęło. Przed oczami ukazują się dziwna budowla - wieżyczki, zakratowane wejście i okna. EMAUS schronisko pw. św. brata Alberta... Poznałem go głosem, zanim go jeszcze zobaczyłem. Wyszedł witając mnie serdecznie. Średniego wzrostu, krępej budowy, z każdego ruchu widać było tryskającą energię. Tuż za nim wyszły z domu psy, widać nie odstępujące ani na krok gospodarza. Wielki bernardyn sięgał mu do pasa. Ośmielony, wszedłem prowadzony przez wąskie przejścia, w głąb pokoi i pomieszczeń, jakby z innego świata. To świat staroci i antyków, które dla podkreślenia odległej przeszłości pokryły się

specjalnie na mój przyjazd kurzem. Jakby chcieli skryć swój blask i świętość. Zauważyłem kilku młodych mężczyzn, spokojnych i mało mównych. Ramiona zdobiły im liczne tatuaże. Za to twarze mieli pogodne a oczy ciekawie wodziły za gościem w ich domu. Powoli oswajałem się z otoczeniem a uwagę moją bardziej zaczęły skupiać słowa brata Stanisława - mieszkańca i pracującego tu od wielu lat. Budowali to niemal od początku. Przyszli z nim mieszkać ci, którzy nie mają gdzie i z kim, często z niechlubną przeszłością. Zajmują się przede wszystkim pracą w fundacji dobroczynnej. Odwiedzając bractwa w całej Europie i świecie, nawiązują kontakty i organizują transporty darów do kraju. Tu rozładowują, upychają po zakamarkach, korytarzach; największe paki idą pod wiatę. Później to rozdają i robią to z dziwną i niepojętą radością. Bez kryteriów i bez dociekań. „Bierzcie, na pewno Wam się to przyda.” Widzę świat w innym wymiarze. Dawać zamiast brać. Czy to możliwe? Przy wyjściu widzę osobowy samochód załadowany w środku i na dachu, jakby się miał zaraz złożyć pod ciężarem. Smukły, wysoki brunet, wyraźnie zaciągający - to ksiądz z Ukrainy, odjeżdża szczęśliwy ze skarbem dla najuboższych swych parafian. Żegnają się radośnie - do zobaczenia... I na mnie pora, odjeżdżam, nieco oszołomiony. Dziękując widzę znów zażenowanie brata Stanisława. Prosi, abym koniecznie pozdrowił księdza prałata...

Dziś byłem tam znowu. Z rotacji szwedzkich magazynów wojskowych przysłała nowa partia darów. Dużo drobnego sprzętu medycznego z ważną datą przydatności do użytku. Zapakujemy całego busa. Z bratem Stanisławem rozmawiamy, jak starzy znajomi. Zaprasza na kawę. Opowiada o podróżach i przygodach. Wszędzie spotyka Polaków, na szczęście więcej tych lepszych, stąd tyle wiary w ludzi. Nie zniszczyła jej nawet "utrata" kilkunastu wózków inwalidzkich w czasie transportu z Francji. Żał mu tylko tych ludzi, którzy mogli je dostać. Rozglądam się z zacięciem po zgromadzonych starociach, dostrzega to i objaśnia

pochodzenie. Wspomnienia podnoszą go z miejsca i zaprasza na górę domu. Ze zdziwieniem spostrzegam wiele pokoi i korytarzy, ale tak naprawdę uwagę przyciąga mnóstwo przedmiotów i mebli, trochę jak w nie sprzątanym za bardzo muzeum. Za to ekspozyty, których tam nie ujrzyś: świeczniki, krzyże, aparaty fotograficzne, żyrandole i książki, mnóstwo książek. Tu będzie Pokój Papieski - mówi z dumą wskazując na najładniejszy chyba pokój, ze skórzaną białą, długą kanapą oraz kominkiem przy ścianie. Na sąsiednich liczne stare obrazy, głównie o tematyce religijnej, choć mocno zniszczone. Brat Stanisław przyznaje, że należałoby je odnowić, ale nie ma pieniędzy. Są i innego rodzaju pamiątki. Pokazuje na stara fotografię w złożonych, choć przykurzonych ramkach. To zdjęcie Jana Kiepury z jego osobistą dedykacją dla rodziców brata Stanisława. Z dumą mówi o okolicznościach tego zdarzenia. Było to przed pierwszym wyjazdem Kiepury do USA na tournée, gdzie wystawiano „Halke” Moniuszki. Rodzice brata Stanisława podeszli do mistrza i poprosili o napisanie kilku słów. W rogu, ukośnie widniejącej odręczna dedykacja a pod zdjęciem podpis: Jan Kiepura w roli Jontka. Uwagę moją przyciąga biblioteczka pełna medycznych książek. Pytam z zacięciem o to i dowiaduje się, że są to książki po zaprzyjaźnionej śp. pani doktor, które obiecał brat Stanisław studentowi medycyny z Ukrainy. Po chwili wyjaśnia się tak bliski związek z tą częścią Europy - urodziłem się tam, we Lwowie - mówi i widać, że wspomnienia ożywiają. Mówi o czasach stanu wojennego, kiedy był internowany za działalność opozycyjną. Dużo wtedy rzeczy zginęło, przy rewizjach i przeszukaniach. Ale mapa ocalała; na połowie ściany Polska w przedwojennych granicach i Jego Lwów. Wisi na ścianie przy wejściu do kaplicy, którą tu wspólnie urządzili i gdzie się modlą. Dziwne miejsce w sercu, w Polsce, na świecie... Wielki człowiek w tym miejscu... biją dzwony... Nowy Papież... Nowy Czas...

Autor: Jerzy Szubstarski

"Parczewskie Słowiki"

Dnia 23 maja 2005r. odbyły się w Milanowie eliminacje powiatowe Wojewódzkiego Konkursu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Nałęczowski Słowik”. Konkurs został zorganizowany przez Powiatową Bibliotekę Publiczną Centrum Kultury w Parczewie i Gminny Ośrodek Kultury w Milanowie. O nominację do finału wojewódzkiego w Nałęczowie konkurowało 16 solistów i 4 zespoły ze szkół podstawowych i gimnazjów powiatu parczewskiego.

Uczestnicy tegorocznego festiwalu zaprezentowali różnorodny repertuar, rzadko własny: od piosenek dziecięcych "Pieski małe dwa", "Lew i fryzjer", po przeboje Bajmu, a nawet Czesława Niemena "Dziwny jest ten świat". Każdy, według własnego pomysłu, wykorzystał swoje "pięć minut" wykonując dwa przygotowane wcześniej utwory. Jedni występowali z rekwizytami, w strojach estradowych, innym wystarczyły "uniwersalne" dzinsy i nieprzeciętny głos, by wywrzeć wrażenie na publiczności i jurorach.

Po wysłuchaniu 20 prezentacji, w trzech kategoriach wiekowych Komisja Artystyczna w składzie: Monika Kalińska instruktor d/s muzyki z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie i Artur Bójko instruktor muzyki z Parczewa, postanowiła nagrodzić w eliminacjach powiatowych:

- Oliwię Szczepaniuk z Zespołu Placówek Szkolnych w Przewłocze pod opieką Moniki Gałęckiej
- Paulinę Lewczuk ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie

przygotowaną przez Iwonę Kopińską

- Paulinę Tarasiuk ze Szkoły Podstawowej w Gęsi pod opieką Beaty Lipińskiej
- Agatę Żelazowską ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Parczewie przygotowaną przez Ireneusza Parafiniuka i mamę Agnieszkę Żelazowską

Wszyscy wykonawcy otrzymali podziękowania i upominki ufundowane przez PBP-CK w Parczewie, zaś nagrodzeni otrzymali statuetki „Parczewskiego Słowika”, wykonane przez Hutę Szkła w Parczewie.

Jednak na festiwalu nie wszystkich zauważono i doceniono. Ci, odjeżdżając z nutą żalu, ale bogatsi o nowe doświadczenia. Znow się okazuje, że śpiewać każdy może, ale "Słowiki" dostają najlepsi.

Finał wojewódzkiego konkursu odbędzie się w dniach 30 czerwca - 1 lipca br. Naszym reprezentantom życzymy sukcesów.

Oprac. Kamila Sternik



RAK PIERSI NAJCZĘSTSZY I NAJGROŹNIEJSZY NOWOTWÓR WYSTĘPUJĄCY U KOBIET

LECZENIE

Podjmując decyzje dotyczącą wyboru metody leczenia konkretnego przypadku raka piersi, lekarze biorą pod uwagę kilka czynników, które mogą mieć istotny wpływ na przebieg terapii.

Metody chirurgiczne leczenia i radioterapia (napromieniowanie) to sposoby leczenia miejscowego. Chemioterapia i hormonoterapia nazywane są metodami leczenia systemowego, ponieważ ich działanie obejmuje cały organizm.

Leczenie raka piersi odbywa się według przyjętego schematu pierwszym etapem jest diagnoza dokonywana m.in. za pomocą biopsji grubo igłowej. Po niej, po konsultacji, i odpowiedniemu przygotowaniu chorej, odbywa się chirurgiczne usunięcie guza i pchłowych węzłów chłonnych. Następnym krokiem jest naświetlenie miejsca po guzie. Prawie każda chora ma raka piersi poddawana jest także systemowi leczenia uzupełniającego

CHEMIOTERAPIA

Polega ona na stosowaniu leków przeciwnowotworowych. Cytostatyki działają w ten sposób, że zakłócają zdolności podziału i mnożeniu się komórek nowotworowych. Komórki poddane działaniu leków, najpierw ulegają uszkodzeniu, a następnie giną. Cytostatyki są przenoszone przez krew i dzięki temu mogą dotrzeć do komórek nowotworowych w obrębie całego organizmu. Leki te uszkadzają komórki nowotworowe w różny sposób, prawie zawsze jedna skuteczny

LECZENIE UZUPEŁNIAJĄCE

Aby upewnić się, że w organizmie zniszczone zostały wszystkie komórki nowotworowe, oprócz zabiegu chirurgicznego stosuje się pewną formę terapii dodatkowej, zwanej leczeniem uzupełniającym. Stosowane są trzy rodzaje takiej terapii:

1. Napromieniowanie okolicy piersi w celu zmniejszenia ryzyka nawrotu choroby.
2. Terapie hormonalne
3. Chemioterapie z zastosowaniem leków cytostatycznych

Dwie ostatnie formy terapii: chemioterapia i terapia hormonalna zwana terapią systemową mają na celu niedopuszczenie do

powstania wtórnych ognisk chorobowych poza miejscem nowotworu.

RADIOTERAPIA

Jest to leczenie przy wykorzystaniu promieniowania jonizującego. Leczenie nowotworów radioterapią polega na zniszczeniu komórek nowotworowych przez odpowiednio stosowane dawki promieniowania nie jonizującego. Niestety - nie wszystkie rodzaje nowotworów poddaje się temu leczeniu - jednak rak piersi nie zalicza się do tych nowotworów. Radio terapię jak każde leczenie mają swoje skutki uboczne. Należą do nich np. podrażnienie i zniszczenie okolicznych zdrowych tkanek, nudności, obniżenie odporności oraz co wprowadza dyskomfort psychiczny pacjentów - wypadanie włosów

Czynniki ryzyka:

- prenatalne (oddziaływanie na płód w macicy i tuż po urodzeniu)
- związane z zachowaniami reprodukcyjnymi
- cykl miesięczkowy (wczesne pokwitanie i późny wiek przekwitania)
- dieta (głównie spożycie tłuszczów zwierzęcych)
- alkohol (obniża przetwarzanie estrogenów, co powoduje podwyższony poziom estrogenów we krwi => zwiększa się ryzyko zachorowalności)
- palenie tytoniu
- ryzyko rodzinne i genetyczne (dziedziczne)
- przebyte choroby (np. kobiety chore na raka trzonu macicy lub jajnika są dodatkowo narażone na zachorowanie na raka piersi)
- aborcje i poronienia

SAMOBADANIE

1) Należy zatoczyć pełne koło a następnie dwa mniejsze coraz bliżej brodawki. W czasie badania należy zwrócić szczególną uwagę na wszelkie stwardnienia i guzki odróżniając się konsystencją od otaczającej tkanki.

2) Należy wyjątkowo dokładnie zbadać górny, zewnętrzny kwadrat obu piersi> Następnie delikatnie ściskając brodawkę sutkową kciukiem i palcem wskazującym, obserwować czy nie wydobywa się z niej wydzielina surowicza lub podbarwiona krwią

3) W pozycji leżącej: położyć poduszkę pod prawy bark a prawą rękę pod głowę.

Wewnętrzną powierzchnią palców lewej ręki zbadać prawa pierś w sposób identyczny jak podczas pozycji stojącej.

4) Na zakończenie należy sprawdzić stan węzłów chłonnych pod pachą. Leżąc na wznak położyć prawą rękę wzdłuż ciała a lewą zbadać prawą pachę.

*Należy również sprawdzić czy węzły chłonne nie są powiększone.

ZALECENIA DOTYCZĄCE BADAŃ PROFILAKTYCZNYCH

- 1) Samo kontrola piersi od 20 roku życia, co miesiąc
- 2) Badanie piersi przez lekarza (co 6-12 miesięcy) od 25 roku życia.
- 3) Badanie USG piersi od 25 roku życia nie rzadziej niż 1 w roku
- 4) badanie piersi z zastosowanie rezonansu magnetycznego jądrowego (MR) od 25 roku życia co roku
- 5) Mammografia w wieku 25-29 lat przynajmniej jedna od 30 do 40 roku życia co 1-2 lata, później co roku.
- 6) Badanie ginekologiczne i cytologiczne od 25 roku życia co roku
- 7) badanie USG narządu płciowego od 25 roku życia co roku
- 8) Badanie markera Ca125W Surowicy od 30 roku życia co roku]

*****WAŻNE DLA KOBIET*****

Dzięki nowym metodom leczenia zachowanie piersi w wielu przypadkach raka piersi nie stanowi niebezpieczeństwa dla życia. Dzieje się tak prawie zawsze przy leczeniu wczesnego stadium raka, kiedy operacja ogranicza się do usunięcia samego guza i pozostawienie piersi prawie nienaruszonej. Przy takim sposobie leczenia chirurgicznego stosunkowo rzadko zdarza się obrzęk limfatyczny, który stanowi istotny problem w chirurgii piersi.

Nie u wszystkich pacjentek możliwe jest leczenie choroby z zachowaniem piersi. Przyczynami są np. duże rozmiary guza. Każdy wybór pacjentki musi być racjonalny, dokonany wspólnie z rodziną i ze świadomością, że zdrowie kobiety jest w tym przypadku ważniejsze niż dyskomfort psychiczny i fizyczny.

Opracowała Anna Burzew

„IKONKA” W BIBLIOTEKACH

Ponad rok temu w gminnych bibliotekach publicznych naszego powiatu i województwa lubelskiego pojawiły się komputery w ramach projektu pod nazwą IKONKA

Program IKONKA polega na uruchomieniu punktów powszechnego dostępu do internetu w gminnych instytucjach kultury (głównie bibliotekach publicznych). Miejsca te nazywane są „czytelniami internetowymi”. Każda czytelnia internetowa została wyposażona w 3 komputery wraz z oprogramowaniem, pakietem biurowym i programem antywirusowym oraz sieć radiową typu WI-FI umożliwiającą łączenie z internetem także w bezpośrednim sąsiedztwie biblioteki. Głównym celem programu jest zapewnienie jak najszerszej grupie społeczności lokalnej łatwego i powszechnego dostępu do internetu. Jest on zgodny z założeniami Strategii Lizbońskiej, zakładającej budowę społeczeństwa opartego na wiedzy oraz realizującej jej cele Strategii Informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej ePolska na lata 2004-2006. Dotychczas IKONKA objęła

swoim zasięgiem 12 województw: podlaskie, małopolskie, łódzkie, opolskie, **lubelskie**, kujawsko-pomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, zachodniopomorskie, lubuskie, świętokrzyskie, i podkarpackie. Ministerstwo Nauki i Informatyzacji wspólnie z władzami samorządowymi zaopatrzyło w sprzęt komputerowy ponad 1500 czytelni internetowych. W części gminnych bibliotek publicznych powiatu parczewskiego możliwy jest już stały dostęp do internetu (Dębowa Kłoda, Milanów i Miasto Parczew). W pozostałych uniemożliwia to nieodpowiednia sieć telefoniczna i kosztowny dostęp do internetu za pomocą modemu. W najbliższych miesiącach ok. 400 bibliotekarzy całego województwa lubelskiego będzie uczestniczyć w bezpłatnym internetowym kursie poświęconym wykorzystaniu internetu do działalności informacyjnej biblioteki publicznej, który organizuje Ministerstwo Nauki i Informatyzacji oraz Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego.

B.Sarnowska

PAN APOLINARY

**Kandydat in spe „Orderu Uśmiechu”
sercem pisany**

Pana Nosalskiego poznałem chyba ponad dwadzieścia lat temu. Niewielki wzrostem z piękną prawie białą dużą czupryną, co u starszego mężczyzny bywa raczej rzadkością i takimż sumiastym wąsem, ale z całą pewnością wielki był duchem. Na twarzy nosił jakiś trudny do określenia wyraz przyjaźni do ludzi i otaczającego Go świata. W początkach lat dziewięćdziesiątych zaczął wychodzić w Parczewie periodyk pt. „Życie Parczewa”. Pan Nosalski był jednym z inicjatorów tegoż pisma i współpracował z nim do końca swego życia. Podobnie rzecz się miała z miesięcznikiem „Ziemia



Autor (z prawej) z A. Nosalskim

Parczewska” z którym współpracował od chwili jego powstania, czyli od 2002 r.

Pan Apolinary urodzony pod Parczewem, był nauczycielem w Miłkowie, a ponieważ był z wykształcenia polonistą; z zamiłowania historykiem-regionalistą oraz członkiem Związku Literatów Polskich, bardzo chętnie widziano Go jako członka redakcji tych periodyków.

Jakże mile bywały posiedzenia redakcyjne, w których też brałem udział z Panem Apolinarem. Przynosił zawsze kilka tekstów własnych wierszem lub prozą do wykorzystania. Ale jako człowiek skromny nigdy nie narzucał się aby weszły one do druku w najbliższym numerze. Doradzał innym autorom. Gdy prosiliśmy Go o poprawki, nigdy nie uchylał się od tego dość niewdzięcznego zadania. Naprawdę wszyscy Go bardzo lubili, a może

nawet kochali. Odnosiło się to szczególnie do dzieci, dla których pisał śliczne wiersze i książki.

Bywał zapraszany do różnych szkół, od podstawowych po licealne, aby przybliżyć młodzieży literaturę piękną, wyjaśnić wartość słowa pisanego i opowiadać legendy z okolic Parczewa. Bywał jurorem na różnych konkursach recytatorskich i literackich.

Jego wiadomości historyczne o okolicach Parczewa z własnych obserwacji sięgały lat przedwojennych. A bywały tak dokładne i szczegółowe, że nie raz poprawiał opowiadających o nich uczestników. Ale jak zwykle czynił to w bardzo kulturalny sposób, aby nikogo nie urazić.

Wszystko wskazywało na to, że może jeśli nie w tym roku, to w przyszłym otrzymałby wielkie międzynarodowe odznaczenie „Order Uśmiechu”, przyznawany największym tego świata, właśnie za miłość do ludzi i świata, a w szczególności do dzieci. Zebrano już ponad 1800 podpisów dziecięcych popierających wniosek w tej sprawie.

Pan Apolinary miał niewątpliwie wielkie zasługi na tym polu. A jego przychylność do otoczenia była wprost niewiarygodna. Tak Go właśnie oceniali nie tylko czytelnicy, czy słuchacze, ale chyba i wszyscy znajomi, ponieważ był DOBRYM CZŁOWIEKIEM. Używając określeń filmowych był nominowany do tego odznaczenia. Przyznawała to nawet kapituła polska tego odznaczenia.

Szalenie lubiłem z Nim rozmawiać. Nieraz dzwoniłem do Niego w jakiś kwestiacz literacko-językowo-historycznych. Gdy wracałem po sprawach sądowych w Radzynie Podl., wybierałem drogę przez Siemień Miłków, aby ot tak zająchać i pogadać z Panem Apolinarem. Czasem gdy Go nie zastałem, a żona pytała czy coś przekazać, odpowiadałem, że nie. Tylko dwu starszych panów chciało sobie pogadać, ot tak o niczym i o wszystkim.

Pan Apolinary był stałym czytelnikiem „Tygodnika Powszechnego”, co świadczyło o jego poziomie, przynajmniej w moich oczach. Dzielił się uwagami o

przeczytanych książkach oglądanych w TV filmach i zachowaniach różnych ludzi w różnych okolicznościach. Jak się obecnie mawia „nadawaliśmy chyba na jednakowych długościach fal”.

Myślałem, że spotkamy się na uroczystościach jubileuszowych Liceum Milanowskiego, którego absolwentem był Pan Apolinary. Chciałem zorganizować na mojej działce spotkanie trzech poetów piszących o Parczewie: panów: Nosalskiego, Gadowskiego i Zaorskiego. Wszyscy trzej dobrze znali się i lubili. Niestety moje zamierzenia pozostaną niezrealizowane, ponieważ pan Apolinary opuścił nas i przeszedł do innego może lepszego świata.

Jakże się cieszę, że w grudniu 2001 r. w kronice miasta Parczewa, robiąc długi na pięć czy sześć stron wpis, poświęciłem panu Apolinaremu prawie całą stronę, poczynając od opisu jego postury oraz wspaniałego jakże rzadkiego imienia i wymienienia niektórych jego prac literackich, takie słowa: „...Są to piękne obrazy, ludzi i przyrody, a czasem wady i nadzieje. Książki te opowiadają też o naszych świątyniach, a więc o tym czego pragnie nasza psyche”. Cóż wspomnienie niniejsze wydrukowane w periodyku z czasem gdzieś zaginie, jak gazeta. Natomiast wyżej wspomniany zapis w Kronice miasta Parczewa zostanie na lata jako: pro memoria Pana Apolinarego. Może przetrwa wieki.

Gdy na Mszy Św. pogrzebowej czytałem lekcję wg Św. Jana o umieraniu, nie mogłem wprost uwierzyć, że kilka metrów ode mnie, na katafalku w trumnie PAN APOLINARY. Gdy wróciłem i syn odtworzył mi z kasety nagranie ostatniego chyba wywiadu jakiego udzielił pan Apolinary, pani Marii Brzezińskiej z Radia Lublin i usłyszałem Jego wyraźny głos u siebie w domu, zdałem sobie sprawę dlaczego odszedł. Pan Go zabrał, ponieważ wykonał wszystko dobro, które człowiek może dać innym. A On to zrobił dla wielkiego kręgu ludzi jak „Kawaler Orderu Uśmiechu”.

*Żonie i dzieciom Pana Apolinarego
artykuł ten dedykuje*
Mieczysław Wieńczysław Bielski

“Błogosławieństwo Wielkanocne”

W dniach 22 - 24 kwietnia 1943 r. rozpoczęto akcję „Ostersegen” (Błogosławieństwo Wielkanocne) mającą na celu „oczyszczenie” z partyzantów lasów na południe od Parczewa. W początkach działalności partyzantów Niemcy dozorowali, przejeżdżając po 15-20 żandarmów na furmankach trasą z Ostrowa Lubelskiego do Parczewa (jedni jechali, drudzy – szli w szyku zwartym – wojskowym).

Zarząd okupacyjny sąsiednich gmin wydał rozporządzenie, ażeby wyznaczeni chłopcy z pobliskich wiosek „wyczyścili z drzew” po obu stronach Gościńca na odległość 80m – a potem na 120m, zaś karpy tych drzew należy okrzesać z kory „na biało”. Partyzanci nie zaczęli przejeżdżających żandarmów.

Gościńcem na trasie bezpośredniego połączenia z Ostrowa Lubelskiego do Parczewa.

Po jakimś czasie leśniczy z Makoszki oznajmił robotnikom leśnym – przymuszonym chłopom, ażeby w leśnictwie Makoszka na razie zaniechać „wycinki”, bowiem zorganizowano oblawę na partyzantów w sile około 5 tysięcy uzbrojonych w broń i granaty. Oblawa szła całym Gościńcem ze strony Ostrowa Lubelskiego w głąb Lasów Parczewskich. Partyzanci zostali okrążeni tymi oddziałami z zasileniem lotnictwa (samoloty z hangarów naziemnych spod Koczerz).

Oblawa ta poprzedzona była otoczeniem z zewnątrz lasów od stron miejscowości: Laski,

Pohulanka, Buradów, Tyśmienica, Bójki, Babianka, Ostrów Lubelski, Makoszka.

Z tej penetracji w lasach, przez kordon oblawy przedarło się 12 Żydów i udało się w kierunku Buradowa, przeszli kładkę na rzece Tyśmienicy (za kapliczką św. Kajetana), 4 Żydów „przeszliżgnęło się” przez linię kordonu, a 2 zostało zabitych (Żydzi byli uzbrojeni w automaty produkcji angielskiej), zaś 6 pozostałych Żydów wróciło w Las Buradowski. Całość oddziałów partyzanckich wycofała się w kompleks leśny Rude Bagno. Efekt niemieckiej akcji był więc bardzo znikomy.

Opr. Lechosław Płowaś

Ogólnopolski Turniej Piłkarski w Parczewie

W dniach 14-15.05.2005r. na stadionie MOSiR w Parczewie UKS „JEDYNKA” przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Parczewie zorganizował III Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej chłopców rocznik 1992 i młodszy pod Patronatem Prezesa PZPN Michała Listkiewicza o Puchar Burmistrza Parczewa. Współorganizatorami turnieju byli PZPN, MOSiR w Parczewie i Burmistrz Parczewa. W turnieju uczestniczyło 9 drużyn.

Eliminacje /14.05.2005r./

Podział drużyn na dwie grupy /ustalony przez organizatorów/.

GRUPA „A”

1. „Orleń” Łuków
2. „Orlik-2” Biała Podlaska
3. „Znicz” Parczew
4. „Wisła” Puławy

GRUPA „B”

1. „Sygnał” Lublin
2. „Jesion” Jasionka
3. „Jedynka” Parczew
4. „TOP-54” Biała Podlaska
5. „Włókniarz” Białystok

Faza finałowa /15.05.2005r./

PÓLFINAŁY:

Mecz Nr 1: III_A „Orlik-2” Biała Podlaska - IV_B „TOP-54” Biała

Podlaska 0:1

Mecz Nr 2: IV_A „Znicz” Parczew - III_B „Sygnał” Lublin 1:5

Mecz Nr 3: I_A „Wisła” Puławy - II_B „Jedynka” Parczew 3:0

Mecz Nr 4: II_A „Orleń” Łuków - I_B „Włókniarz” Białystok 4:2

Mecze o miejsca:

Mecz Nr 5: „Orlik-2” Biała Podlaska - „Znicz” Parczew 3:0
/o 7 miejsce/ /przeigrani z meczów nr 1 i 2/

Mecz Nr 6: „TOP-54” Biała Podlaska - „Sygnał” Lublin 2:0
/o 5 miejsce/ /zwycięzcy meczów numer 1 i 2/.

Mecz Nr 7: „Jedynka” Parczew - „Włókniarz” Białystok 2:0
/o 3 miejsce/ /przeigrani z meczów numer 3 i 4/.

Final

Mecz o 1 miejsce: „Wisła” Puławy - „Orleń” Łuków 1:0
/zwycięzcy meczów numer 3 i 4/.

KOLEJNOŚĆ KOŃCOWA TURNIEJU

- | | |
|--------------------------------|---------------------------------|
| 1. UKS „WISŁKA” Puławy | 7. UKS „ORLIK” 2 Biała Podlaska |
| 2. EKS „Orleń” Łuków | 8. UKS „ZNICZ” Parczew |
| 3. UKS „JEDYNKA” Parczew | 9. GLZS „Jesion” Jasionka |
| 4. KS „Włókniarz” Białystok | |
| 5. UKS „TOP-54” Biała Podlaska | |
| 6. KS „Sygnał” Lublin | |

Program turnieju oprócz rozgrywek sportowych obejmował również wspólny wyjazd na mecz I ligi piłki nożnej Górnik Łęczna Pogoń Szczecin oraz ognisko integracyjne w miejscu zakwaterowania w ośrodku wypoczynkowym „RED Lion” nad jeziorem w Białce/k Parczewa.

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy, zwycięzcy Puchar Burmistrza Parczewa.

Dyplom dla drużyny grającej zgodnie z zasadami „Fair play” otrzymała drużyna GLZS „Jesion” Jasionka. Nagrodę ufundowała marka Snickers jak również słodycze dla wszystkich uczestników turnieju.

Najwartościowszym zawodnikiem turnieju wybrano Olszaka Mateusza

z „WISŁY” Puławy, królem strzelców został Damian Sarnowski z „JEDYNKI” Parczew, najlepszym bramkarzem Kropiwnicki Igor z „Włókniarza” Białystok, a najlepszym zawodnikiem Maksymiuk Arkadiusz z „Orlika 2” Biała Podlaska.

Pamiątkowe upominki Górnika Łęczna dla wszystkich drużyn i wyróżniających się zawodników wręczył gość honorowy turnieju Sławomir Nazaruk wychowanek Szkoły Podstawowej Nr 1 w Parczewie.

Pomocy finansowej i rzeczowej w organizacji turnieju udzielili:

- Burmistrz Parczewa
- Masarnia Pana Zdzisława Trościańczyka z Wohynia
- Zakłady Mięsne „Felix” w Rossoszu
- Gospodarstwo Ogrodnicze Wiesław Sikor,
- Wytwórnia Octu i Musztardy w Parczewie,
- Pan Leszek Brzmiłus
- Pan Krzysztof Wrzaszcz
- Zakład Jubilerski - Dariusz Białacki
- Zakład Jubilerski Jerzy Prokofij,
- Skład Opału i Materiałów Budowlanych Marian Sobianek
- Stones s.c. Dariusz Kościan
- Witmar Księgarnia Andrzej Wiśniewski
- Zakład Produktów Naftowych „Dewako”
- Pan Zenon Ostapiuk

ORGANIZATOR UKS Jedynka SP - 1 Parczew



Rodzinne zdjęcie uczestników turnieju

WYNIKI nr 4

mistrzostw powiatu Szkolnego Związku Sportowego w roku szkolnym 2004/05

Kategoria	Dyscyplina sportowa	Termin i miejsce	Klasyfikacja
IGRZYSKA szkoły podstawowe	mini siatkówka „2”	15.03.2005 Parczew	<u>dziew.</u> I- SP nr 2 Parczew II- SP Przewłoka III- SP Sosnowica IV- SP nr 1 Parczew V- SP Dawidy
		11.02.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- SP PRZEWŁOKA II- SP nr 2 Parczew III- SP nr 1 Parczew IV- SP Dawidy V- SP Sosnowica
	mini siatkówka „3”	18.03.2005 Dawidy	<u>dziew.</u> I- SP PRZEWŁOKA II- SP nr 2 Parczew III- SP Sosnowica IV- SP Gródek Szlachecki V- SP nr 1 Parczew VI- SP Dawidy
	mini koszykówka	24.02.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- SP nr 1 PARCZEW II- SP nr 2 Parczew III- SP Podedwórze IV- SP Sosnowica
	mini piłka ręczna	02.03.005 Siemień	<u>dziew.</u> I- SP PRZEWŁOKA II- SP Gródek Szlachecki III- SP Dawidy IV- Sosnowica
	mini piłka ręczna	04.03.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- SP nr 1 PARCZEW II- SP Podedwórze III- SP nr 2 Parczew IV- SP Dawidy V-VII- SP Gródek Szlachecki SP Przewłoka SP Sosnowica
	czwórboj LA	19.05.2005 Parczew	<u>dziew.</u> I- SP nr 2 PARCZEW II- SP nr 1 Parczew III- SP Przewłoka IV- SP Sosnowica V- SP Jabłoń VI- SP Dawidy
			<u>chłop.</u> I- SP PRZEWŁOKA II- SP nr 1 Parczew III- SP nr 2 Parczew IV- SP Jabłoń V- SP Paszenki VI- SP Dawidy VII- SP Sosnowica
GIMNAZJADA	siatkówka	11.03.2005 Parczew	<u>dziew.</u> I- GIM. PARCZEW II- GIM. Sosnowica III- GIM. Jabłoń
		02.02.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- GIM. PARCZEW II- GIM. Jabłoń III- GIM. Siemień IV- GIM. Milanów
	koszykówka	07.03.2005 Parczew	<u>dziew.</u> I- GIM. PARCZEW II- GIM. Podedwórze III- GIM. Siemień
	piłka ręczna	22.03.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- GIM. PARCZEW II- GIM. Podedwórze III- GIM. Siemień IV- GIM. Sosnowica
		17.02.2005 Siemień	<u>dziew.</u> I- GIM. PODEDWÓRZE II- GIM. Siemień III- GIM. Sosnowica IV- GIM. Dębowa Kłoda V-VI- GIM. Jabłoń GIM. Milanów
		22.02.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- GIM. JABŁOŃ II- GIM. Parczew III- GIM. Siemień IV- GIM. Podedwórze V- GIM. Sosnowica

	piłka nożna	09.05.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- GIM. PARCZEW II- GIM. Jabłoń III- GIM. Siemień IV-VII- GIM. Dębowa Kłoda GIM. Milanów GIM. Podedwórze GIM. Sosnowica
	liga LA	17.05.2005 Parczew	<u>dziew.</u> I- GIM. PARCZEW II- GIM. Jabłoń III- GIM. Podedwórze
			<u>chłop.</u> I- GIM. PARCZEW II- GIM. Jabłoń III- GIM. Siemień IV- GIM. Podedwórze
	indywidualna LA	17.05.2005 Parczew	<u>dziew.</u> 100m - Paulina PLACHNIO Parczew 300m - Ewelina PAWŁOWSKA Podedwórze 600m - Ewelina DENEKA Parczew 4x100m - PARCZEW skok w dal- Aleksandra MOSTOWIEC - Jabłoń skok wzwyż- Joanna LIPKA Podedwórze kula 3kg.- Magdalena WACHULIK- Parczew oszczep 600g.- Sylwia KISIEL- Podedwórze
			<u>chłop.</u> 100m - Łukasz MAZUR Parczew 300m - Tomasz KONKO Parczew 1000m- Mateusz TUROWSKI Siemień 4x100m- PARCZEW skok w dal - Mariusz SZYPULSKI - Jabłoń skok wzwyż- Mateusz DĄBROWSKI- Parczew kula 5kg.- Jan KOPACZ Parczew oszczep 600g.- Hubert PAWŁOWSKI- Jabłoń
LICEALIADA	halowa piłka nożna	07 i 13.01.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- LO PARCZEW II- ZSP Parczew III- ZSO Milanów IV- ZSR Jabłoń
	piłka ręczna	09.02.2005 Parczew	<u>dziew.</u> I- ZSP PARCZEW II- LO Parczew
	koszykówka	23.02.2005 Jabłoń	<u>chłop.</u> I- ZSP PARCZEW II- LO Parczew
			<u>dziew.</u> I- LO PARCZEW II- ZSP Parczew III- ZSR Jabłoń
	siatkówka	22.03.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- LO PARCZEW II- ZSP Parczew III- ZSO Milanów
		11.03.2005 Parczew	<u>chłop.</u> I- ZSP PARCZEW II- ZSR Jabłoń III- ZSO Milanów IV- LO Parczew
	liga LA	18.05.2005 Parczew	<u>dziew.</u> I- LO PARCZEW II- ZSR Jabłoń III- ZSP Parczew IV- ZSO Milanów
			<u>chłop.</u> I- ZSP PARCZEW II- LO Parczew III- ZSR Jabłoń IV- ZSO Milanów

Piłkarska Kadra Czeka

Pod takim tytułem rozgrywane są od kilkunastu lat turnieje piłkarskie chłopców i dziewcząt, uczniów szkół gimnazjalnych zamieszkałych na wsi lub w małych miasteczkach.

Do turnieju powiatowego chłopców, który odbył się 28 kwietnia 2005r. w Dębowej Kłodzie, zgłosiły się 4 drużyny. Reprezentowały one Gimnazja w Dębowej Kłodzie, Siemieniu, Sosnowicy i Jabłoni. Turniej rozegrano systemem pucharowym. W pierwszym meczu spotkały się drużyny Siemienia i Dębowej Kłody. Zwyciężyli chłopcy z Siemienia wynikiem 6:1. W drugim meczu Jabłoń wygrał z Sosnowicą 4:2. W meczu o III miejsce Dębowa Kłoda pokonała Sosnowicę 2:0, a w meczu o I miejsce Jabłoń pokonał Siemień 2:1.

Najlepsze drużyny otrzymały puchary ufundowane przez Radę Powiatową LZS w Parczewie oraz wszystkie otrzymały pamiątkowe dyplomy. Zespół Gimnazjum z Jabłonia reprezentował nasz powiat w wojewódzkich rozgrywkach półfinałowych w Wisznicach zajmując tam wysokie II miejsce. /v/

Turniej w Dawidach

W ramach współpracy ze środowiskiem lokalnym UKS „Zeus” przy Szkole podstawowej w Dawidach zorganizował w dniu 17 kwietnia br. turniej piłki siatkowej o Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej w Dawidach. W Turnieju uczestniczyło 5 młodzieżowych drużyn z terenu powiatu Parczewskiego i Radzyńskiego. Turniej rozegrano systemem „Każdy z Każdym” w wyniku którego kolejność miejsc przedstawiała się następująco: 1. ULKS „Kłos” Jabłoń, 2. GLZS „Jesion” Jasionka, 3. LZS Bojanówka, 4. LZS „Zeus” Dawidy, 5. LZS Wola Przewłocka. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy i puchary. Na zakończenie turnieju odbyło się spotkanie integracyjne połączone z poczęstunkiem. Sponsorem turnieju był Wójt Gminy Jabłoń Tomasz Matczuk, a gospodarzem imprezy Dyrektor Szkoły Podstawowej w Dawidach Bożena Osipacz.

Bożena Wołos

„Mamy Mistrza”

W dniu 19.05.2005r. na boiskach w Chełmie odbył się finał województwa lubelskiego szkół podstawowych w Mini Piłce Nożnej Chłopców. Do rywalizacji przystąpili zwycięzcy zawodów rejonowych, którzy w wyniku losowania zostali podzieleni na dwie grupy:

Grupa I	Grupa II
SP 1 Parczew	SP 1 Puławy
SP 4 Lublin	SP 4 Łęczna
SP 2 Tomaszów Lubelski	SP 5 Kraśnik

Duży sukces odnieśli młodzi zawodnicy ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Parczewie, zdobywając Mistrzostwo Województwa Lubelskiego. Po wygraniu swojej grupy: SP 1 Parczew - SP 4 Lublin 4:3, SP 1 Parczew - SP 2 Tomaszów Lub. 5:0 awansowali do finału, w którym zwyciężyli SP 1 Puławy 3:2. Trzecie miejsce zajęła SP 4 Łęczna wygrywając z SP 2 Tomaszów Lub. 2:0.

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Łukasz Brygoła, Dominik Dziuba, Jakub Ignatowicz, Michał Ignatowicz, Damian Jędrzejowski, Artur Kaczmarek, Łukasz Panasiuk, Bartłomiej Zajac, Damian Sarnowski. Opiekunem drużyny jest Marek Kowalski.

Mamy nadzieję, że chłopcy z Parczewa będą godnie reprezentować zarówno województwo Lubelskie jak i powiat Parczewski oraz nasze miasto na zawodach ogólnopolskich, które odbędą się w dniach 10-12 czerwca 2005 r w Kraśniku.

Marek
Kowalski



Na zdjęciu: M. Kowalski wraz ze zwyciężkim swoim zespołem

OGŁOSZENIE

1. Kredyty gotówkowe (minimalny dochód 500 zł) bez opłat i poręczycieli.

Gotówka w 48 godzin!

Parczew ul. Kolejowa 1
k/Biedronki

Tel: 354-19-24; 0-600 039 569

2. Nowość!!! Kredyt samo- chodowy „Od ręki”

- bez pośrednictwa (prowizji)
autokomisu!

- bez ograniczeń wieku pojazdu
- bez zaświadczeń o dochodach!!!
- bez AC
- tylko 10% wpłaty!!!!

Parczew, ul. Kolejowa 1
k/Biedronki

Tel: 354-19-24; 0-603 458 348

Kącik szaradziarski nr 5/37

Logogryf

Rozwiązanie należy przesłać do dnia 1. 07. 2005 r. na adres redakcji: 21-200 Parczew ul. Żabia 24 z dopiskiem „Logogryf”. Wylosowaną nagrodę książkową prześlemy pocztą. *N.J.*

Rozwiązanie logogryfu nr 3/35/ „Wiosenny deszczyk” Nagrodę wylosowała Pani Krystyna Szpak z Dębowej Kłody.

Z liter w oznaczonych kolumnach drugiej i piątej należy odczytać rozwiązanie.

Hasła do rozwiązania:

1. miejscowość nad Nysą Kłodzką
2. owoc lub pocisk
3. węgielka
4. drugi pokos trawy
5. np. suseł
6. wiosną liczne na drodze
7. narzędzie geologa

1						
2						
3						
4						
5						
6						
7						

Rezerwat - Czarny Las



Barwinek pospolity (Vinca minor)



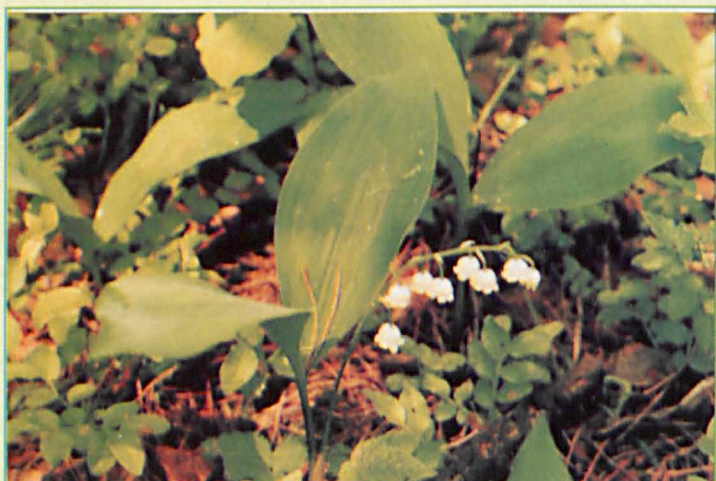
Groszek wschodniokarpacki (Lathyrus laevigatus)



Lilia złotogłów (Lilium martagon)



Podkolan zielonawy (Platanthera chlorantha)



Konwalia majowa (Convallaria Majalis)



Kalina koronowa (Viburnum opulus)

Foto: Anna Burzec

Wydawca:
Zespół redakcyjny:

Adres redakcji:

Współpraca:
Druk i skład:

Parczewskie Stowarzyszenie Twórców i Animatorów Kultury w Parczewie.
Mieczysław Bielski, Jan Najs (redaktor wydania), Stanisław Jadczyk (red. naczelny)
Bogumiła Sarnowska, Lechosław Płowaś.

21-200 Parczew, ul. Żabia 24, tel. /0-83/ 355-15-76; e-mail: oswiata@parczew.pl

Materiałów redakcyjnych i nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Powiatowa Biblioteka Publiczna - Centrum Kultury w Parczewie, Starostwo Powiatowe w Parczewie
Zakład Poligraficzny "AWA-DRUK" Radzyń Podlaski, ul. Dąbrowskiego 4a, tel./fax /0-83/ 352-25-91

